

Adrian Pachciarz¹

Ubój rytualny. Studium praw człowieka i zwierząt

Streszczenie: Artykuł opisuje relację ochrony praw zwierząt a wolność religii. Opisuję ochronę praw zwierząt w głównych religiach świata. Badam szczegółowo przepisy prawne dotyczące omawianej kwestii uboju rytualnego. Szczegółowo analizuję sytuację prawną w Polsce. Podaję krytyce okrucieństwo wobec zwierząt. Podkreślam obowiązek poszanowania praw zwierząt. Zarówno Żydzi jak i muzułmanie mają prawo swobodnie przestrzegać swej religii, kultywować swe rytuały, prywatnie jak i publicznie. Nie jest konieczne jednakże sprzeczne z moralnością, niehumanitarne postępowanie ze zwierzętami. Należy zapewniać zwierzętom jak najwyższe standardy humanitaryzmu.

Słowa kluczowe: prawa zwierząt, religia, ubój rytualny, prawa człowieka, mniejszości religijne, wolność myśli, sumienia, religii i przekonań.

Ritual slaughter Study of human and animal rights

Summary: The article describes the relationship between the protection of animal rights and the freedom of religion. I describe the protection of animal rights in the major religions of the world. I study in detail the legal provisions on the ritual slaughter issue in question. I thoroughly analyze the legal situation in Poland. I give critique of cruelty to animals. I emphasize the duty of respect for animal rights. Both Jews and Muslims have the right to freely adhere to their religion, cultivate their rituals, privately and publicly. It is not necessary, however, to contradict the morality, inhuman treatment of animals. Animals should be given the highest standards of humanity.

Key words: animal rights, religion, ritual slaughter, human rights, religious minorities, freedom of thought, conscience, religion and belief.

¹ Dr Adrian Pachciarz.

1. Wstęp

Pozbawienie życia zwierząt wedle przepisów ustawy z 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt² uzasadnione może być jedynie potrzebą gospodarczą, względami humanitarnymi, koniecznością sanitarną, nadmierną agresywnością, powodującą bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia lub życia ludzkiego oraz dla użytku nauki, jednakże z wymogiem dochowania przepisów ustawy o procedurach z użyciem zwierząt. Uśmiercanie zwierząt powinno odbywać się wyłącznie w sposób humanitarny, w sposób, jaki będzie wywoływał minimum cierpienia fizycznego i psychicznego. Problematyka przemysłowego uboju rytualnego dotyka więc elementu potrzeby gospodarczej uzupełnionej pierwiastkiem tradycji religijnej.

W omawianej ustawie w sposób wyczerpujący opisane zostały zachowania, jakie wyczerpują znamiona okrucieństwa wobec zwierząt. Do zjawisk tych należy szczególnie bezwzględność osoby zabijającej zwierzę, metodą wykazującą szczególnie poziom drastyczności, w sposób powolny i wyszukany.

Rytualny ubój wydaje się nie spełniać kryteriów humanitaryzmu wobec zwierząt, a temat ten budzi kontrowersje wśród szerokich mas społeczeństwa. Czy wolność wyznania i swoboda uprawiania kultu w tym przypadku nie powinna doznać limitacji?

2. Ochrona zwierząt na przestrzeni wieków w religiach monoteistycznych. Rys historyczny

Pozycja zwierząt na przestrzeni wieków w różnorodnych religiach stale ewoluowała i widoczne są zasadnicze różnice mające swe korzenie w danym kręgu kulturowym. Znamy wiele starożytnych wierzeń, w których zwierzęta otaczane były swoistą aurą świętości. Często bogowie przybierali postać zwierzęcia lub też stanowili swoiste połączenie cech ludzkich i zwierzęcych.

W religiach monoteistycznych można przyjąć, iż zasadniczą rolę odgrywał przez bardzo długi okres czasu antropocentryzm³. Wielokrotnie praktyka oscylowała pomiędzy skrajnym okrucieństwem wobec zwierząt a podejściem humanitarnym, w którym widziano nakaz postępowania miłosiernego wobec wszystkich istot żyjących.

Koran jest bardzo zróżnicowany w kwestii stosunku do zwierząt i ich praw. Wiele jego postanowień charakteryzuje się ukazaniem zasadniczej dominacji człowieka nad resztą ożywionego świata, inne fragmenty mówią natomiast o opiece i słusznym, rozsądnym postępowaniu wobec zwierząt, podkreślając zasadniczą równość istot.

W islamie w surze: „trzoda” werset 38 znajduje się sformułowanie, iż wszelkie zwierzęta oraz ptaki budują swoiste społeczności na wzór społeczności ludzkich. Werset ten stanowi, że obowiązkiem każdego muzułmanina jest okazywanie

² Dz. U. Nr 111, poz.724 ze zmian.

³ J. Białocerkiewicz, *Status prawny zwierząt. Prawa zwierząt czy prawna ochrona zwierząt*, Toruń 2005, s. 81.

szacunku wobec zwierząt oraz by postępować wobec nich z litością i miłosierdziem⁴. W krajach muzułmańskich stosunkowo wcześniej powstawały instytucje, które miały za zadanie opiekę nad zwierzętami schorowanymi. Istniały tu również nakazy moralne, wedle których należało udzielić pomocy zwierzętom, które potrzebowały niezbędnej opieki, np. gdy muzułmanin znajdzie psa na pustyni i poda mu wodę, zostanie w przyszłości przyjęty przez Allacha do raju za swą zasługę⁵. Widoczna jest tu niekonsekwencja, ponieważ w islamie psami raczej się pogardza, natomiast sama tradycja przekazów Proroka nakazywała opiekę nad nimi⁶. Natomiast konie oraz wielbłądy, od najdawniejszych wieków, mają szczególną, uprzywilejowaną pozycję. Szczególnie u ludności beduińskiej, dla której zwierzęta te były niezbędnymi towarzyszami ich historii (w języku arabskim istnieje około 160 nazw wielbłąda)⁷. W księgach islamu unormowane są ponadto istotne zakazy, m.in. zakaz zabijania zwierząt ponad miarę, zakaz ich głodzenia, nadmiernej eksploatacji czy też używania zwierząt jako tarcz strzeleckich w konfliktach zbrojnych⁸.

Dziś duchowni islamscy niezwykle rzadko pochylają się nad sytuacją zwierząt we współczesnym świecie. Gdy już czynią to, to przeważnie z całą mocą żądając dla swych braci w religii przywileju, jakim jest ubój rytualny. Pozytywnym natomiast zjawiskiem było wypowiedzenie się przeciwko okrutnym doświadczeniom na zwierzętach, jakie miało miejsce podczas pierwszej Konferencji Muzułmańskiej, która miała miejsce w Kuwejcie w roku 1981⁹.

Z różnorodnym podejściem w kwestii postępowania ze zwierzętami mamy do czynienia w judaizmie. Dziś duchowni tej religii, podobnie jak w przypadku muzułmanów, zdecydowanie opowiadają się za zachowaniem uboju rytualnego jako elementarnej części ich kultury i tradycji.

W judaizmie znajdujemy przesłanie, które stanowi, że kto źle traktuje zwierzęta, to samo uczyni i z ludźmi. Tora wielokrotnie podkreśla wyższość człowieka nad zwierzęciem, dopuszczając rozsądne korzystanie z nich, w celu zaspokojenia potrzeb społeczności (pożywienie, odzież itd.). Aczkolwiek podkreślane jest z całą mocą zarówno w pismach religijnych jak i wykładniach rabinicznych, iż musi się to odbywać z zachowaniem rozsądku i zasad humanitaryzmu, tak aby oszczędzić niepotrzebnych cierpień zwierzętom¹⁰.

Według nauki judaizmu człowiek powinien liczyć się z uczuciami zwierząt¹¹. Wymagania w postępowaniu wobec zwierząt są silnie zaakcentowane również w Talmudzie. W traktacie *Berachot* (40a) opisane jest, że człowiek nie powinien sam pierwszy siadać do stołu, zanim nie nakarmi swych zwierząt. Ponadto Talmud jerozolimski zakazuje posiadania zwierząt, jeśli nie jest się w stanie ich wyżywić. Spotykamy ponadto w judaizmie twierdzenia, że polowania na zwierzyńcę to przejaw

⁴ Tamże.

⁵ Tamże.

⁶ M. Klöcker, U. Tworuschka, M. Tworuschka, *Etyka wielkich religii*, Warszawa 2009, s. 157.

⁷ Tamże.

⁸ J. Białocerkiewicz, dz. cyt., s. 81.

⁹ M. Klöcker, U. Tworuschka, M. Tworuschka, dz. cyt., s. 158.

¹⁰ J. Białocerkiewicz, dz. cyt., s. 82.

¹¹ Księga Powtórzonego Prawa Pwt 22,6n.

niepotrzebnego okrucieństwa¹².

Warto odnotować, że wskazania dotyczące humanitarnego postępowania dotyczyły zarówno zwierząt domowych jak też dzikich czy bezpańskich. Silnie zaakcentowane zostały również relacje, podobne do międzyludzkich, a dotyczące stosunku zwierząt do swego potomstwa (np. zakaz niszczenia całej ptasiej rodziny, zakaz zabijania krowy lub owcy tego samego dnia co młode)¹³. Z bardziej szczegółowych wytycznych dotyczących postępowania ze zwierzętami, wedle tradycji żydowskiej należy wspomnieć m.in. o zakazie pracy zwierząt w Szabas, prawie do słusznego odpoczynku powiązanego z zakazem nadmiernej eksploatacji podczas pracy, zakazie kastracji i mutylacji. Należy podkreślić, że pomoc zwierzęciu podczas Szabatu nie stanowi grzechu, jakim jest praca podczas tego święta religijnego, jakże ważnego dla przedstawicieli judaizmu¹⁴.

Rabini obecnie dopuszczają możliwość transplantacji organów pobranych od zwierząt, podkreślając jednocześnie zasadność opieki i życzliwości wobec zwierząt. Pogląd ten zaczerpnięty został z Księgi Genesis, Starego Testamentu. W nauce podkreślana jest również, wywodzona z pism historycznych, funkcja służebna zwierząt wobec człowieka. To człowiek jest opiekunem planety i odpowiada za nią przed Bogiem Stwórcą. Warto podkreślić, że mimo kategorycznego zakazu spożywania mięsa wieprzowego w diecie żyda, dopuszczalny jest według rabinów przeszczep organu z tego zwierzęcia w celu ratowania zdrowia człowieka¹⁵.

And last but not least – chrześcijańskie podejście do ochrony zwierząt i poszanowania ich praw. Niepodważalny jest tu pogląd, iż zwierzęta, podobnie jak i ludzie, stworzone zostały przed Boga, stwórcę wszelkiego stworzenia. We wcześniejszych wiekach mieliśmy do czynienia z koncepcją, że zwierzęta są całkowicie podporządkowane człowiekowi. Dziś kultura wywodząca się z chrześcijańskich korzeni wiary podkreśla z całą mocą, iż humanitarne podejście i szacunek oraz opieka należą się całej ożywionej przyrodzie. Złe traktowanie zwierząt traktowane jest jako swoista obraza Boskich przykazań nakazujących miłosierdzie, a stosunek do zwierząt wielokrotnie jest swoistym odbiciem relacji międzyludzkich.

W Nowym Testamencie bezpośrednie odniesienia do zwierząt są nieliczne, aczkolwiek należy wywnioskować, że skoro cała ta Księga jest Księgą miłości wobec wszystkich istot, w którym jest częśćka Boża, to dotyczy to oczywiście i świata zwierząt. Tym samym, człowiek ma wiele obowiązków wobec zwierząt, w tym obowiązek przestrzegania ich praw, włącznie z prawem do opieki.

Silny krytycyzm wobec poszanowania praw zwierząt wykazali natomiast m.in. św. Augustyn, który twierdził wręcz, że cierpienia zwierząt nie powinny obchodzić człowieka, że wegetarianizm to groźna herezja oraz św. Tomasz, który twierdził, że skoro zwierzęta przeznaczone są, by człowiek z nich korzystał, tak więc

¹² M. Klöcker, U. Tworuschka, M. Tworuschka, dz.cyt., s. 156.

¹³ J. Białocerkiewicz, dz.cyt., s. 82.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ C. Lawton, *Judaizm*, [w:] P. Morgan, C. Lawton (red.), Problemy etyczne w tradycjach sześciu religii, Warszawa 2007, s. 228.

ich los nie powinien być powodem naszej troski¹⁶. Całkowicie odmienne stanowisko zajmował św. Franciszek z Asyżu, który głosił w swym nauczaniu ogólny szacunek wobec przyrody i przyjaźń w stosunku do świata zwierząt, nazywając je braćmi¹⁷.

W średniowieczu warto odnotować, że wielokrotnie zdarzały się procesy sądowe, w których oskarżonymi były zwierzęta. Ponadto zdarzały się rozliczne przypadki nakładania ekskomunik na zwierzęta, widząc w nich przyczyny klęsk i nieurodzajów. Tym samym, jakby nieświadomie, obdarowywano zwierzęta osobowością prawną, skoro mogły być one stroną postępowania karnego, a fakt ten łączy się z nadaniem im wielu praw¹⁸.

Dopiero w czasach nam współczesnych widoczny staje się swoisty triumf „etyki ekologicznej”, wobec której z uznaniem wypowiada się wielu etyków chrześcijańskich. Szacunkiem cieszy się postać teologa protestanckiego Alberta Schweitzera (1875-1965), który jest twórcą zasady: „Jestem życiem, które chce żyć, pośród życia, które chce żyć” oraz Fritza Blankego, również wywodzącego się z Kościoła protestanckiego, który w roku 1959 stworzył termin „współstworzonosc”, który opisywał miłość wobec wszystkich żywych istnień. Dziś duchowni, teologowie, naukowcy wywodzący się z kręgów chrześcijańskich w zdecydowanej większości, jeśli tylko zabierają głos w kwestii ochrony zwierząt, krytykują niepotrzebne eksperymenty na żywych stworzeniach, eksterminację zagrożonych gatunków, niewłaściwe traktowanie zwierząt dzikich i domowych jak również niehumanitarną hodowlę zwierząt gospodarczych i ich uśmiercanie¹⁹. Pojawiają się nawet głosy promujące wegetarianizm, motywowane względami poszanowania praw wywodzących się z nauki Jezusa Chrystusa.

Już w latach 20 XIX wieku założone zostało Towarzystwo Ochrony przed Okrucieństwem Wobec Zwierząt, nad którym w roku 1840 patronat objęła królowa Anglii Wiktoria. Czynny udział brali w tym przedsięwzięciu duchowni Kościoła anglikańskiego. Również i w Niemczech, przy czynnym współudziale Kościoła (głównie protestanckiego), powstawały organizacje mające za cel ochronę zwierząt przed okrucieństwem. Warto tu wspomnieć o takich duchownych, jak: Albert Knapp, Ernst Blanke czy też wyżej wspomniany Albert Schweitzer²⁰.

W 1988 roku w miejscowości Glauberg, podczas *Glaubergger Schuldbekennntis* („Glauberskim wyznaniu winy”) liczni teologowie stowarzyszeni w ruchu „Kościół i zwierzęta” (AKUT)²¹ wyrazili ubolewanie z powodu milczenia Kościoła

¹⁶ U. Tworuschka, M. Tworuschka, *Religie świata. Chrześcijaństwo*, Warszawa 2009, s.100.

¹⁷ <http://am.jezuici.pl/med/med9910.htm> [7.08.2017].

Ks. Stanisław Groń SJ twierdzi co następuje: „Św. Franciszek z Asyżu dużo wcześniej, niż powstały rezerваты dla zwierząt, okazywał swoją dobroć wszystkiemu, co żyło: dzikim zwierzętom, ptakom, rybam. To on nazywał ptaki siostrami i żywił mysz, dokuczającą mu w celi. Współczuł maltretowanym zwierzętom, łapanym w sidła ptakom, bitym koniom, głodnym psom. Na zamrzniętych drogach kazał rozsypywać okruchy chleba, a bydłu na Boże Narodzenie dawać dodatkową porcję paszy. W Asyżu na rynku, kiedy biją dzwony na Anioł Pański, po dziś dzień karmi się ptaki”.

¹⁸ R. Tokarczyk, *Prawa narodzin, życia i śmierci*, Warszawa 2010, s. 92.

¹⁹ M. Klöcker, U. Tworuschka, M. Tworuschka, dz.cyt., s.156.

²⁰ U. Tworuschka, M. Tworuschka, dz.cyt., s. 103.

²¹ J. Białoćerkiewicz, dz.cyt., s. 88. Ruch AKUT głosi, że zarówno duszpasterze jak i teologowie powinni ukazywać społeczeństwu, jedności całego boskiego stworzenia oraz stawać w obronie krzywdzonych zwierząt.

wobec cierpień zwierząt. Było to wydarzenie nie spotykane wcześniej w żadnej innej religii. Obecnie mamy również do czynienia z coraz to liczniejszymi nabożeństwami z udziałem zwierząt²².

W Polsce działa m.in. Ruch Ekologiczny św. Franciszka z Asyżu (REFA). Utworzył on tzw. Dekalog ekologiczny, w którym piąte przykazanie brzmi: „Szczuj życie nie tylko ludzi, ale i innych istot żywych”²³.

Ksiądz Stanisław Musiał SJ wysunął przełomowy wniosek, jakim jest stwierdzenie, że zwierzęta również dostąpią zaszczytu życia wiecznego w Królestwie Bożym. Uzasadnia on swoją teorię m.in. poprzez ukazanie, że każde życie na planecie posiada w sobie swoiste Boże tchnienie. Ponadto ważnym argumentem jest fakt, że zwierzęta cierpią. Każdego roku kilkaset milionów zwierząt poddawanych jest całkowicie nieuzasadnionym i nieprzydatnym testom medycznym, ponadto w sposób skrajnie okrutny dokonywany jest ubój zwierząt w przemysłowych rzeźniach, szerzy się na świecie zjawisko kłusownictwa i niszczenia naturalnych siedlisk zwierzyny. Ksiądz Musiał jest przekonany, że takie cierpienia zostaną „wynagrodzone” wiecznym, niebiańskim szczęściem – darem Boga żywego. Kolejnym istotnym twierdzeniem tej teorii jest argument, że zwierzęta potrafią kochać. A miłość to nie działanie instynktu, to uczucie, jakie całe stworzenie żywe otrzymało w darze od Stwórcy. Autor podkreśla również, iż samo zmartwychwstanie zdaje się, powinno być zarezerwowane dla ludzi. Zwierzętom zaś przysługuje swoista forma „życia wiecznego”²⁴.

W najnowszej literaturze i dokumentach urzędowych kościoła katolickiego (m.in. Encyklika Jana Pawła II *Sollicitudo Rei Socialis*) dostrzegalna jest nadal filozofia antropocentryzmu, jednakże silnie złagodzona²⁵. Dzieje się to poprzez ukazanie pozytywnego wpływu, jaki zachodzi, gdy człowiek okazuje szacunek prawom przyrody i gdy ekologia pojmowana jest jako dobro wspólne ludzkości.

Badając stosunek wielkich religii monoteistycznych do przestrzegania praw zwierząt widocznym staje się fakt, iż współcześnie nakazany jest humanitaryzm wobec nich. Chrześcijanin, Muzułmanin, Żyd nie mają prawa wyrządzać krzywdy, żadnej żywej istocie. Krzywda jawi się jako obraza Boga. Jednakże na przestrzeni wieków, częstokroć okrucieństwo wobec zwierząt motywowano względami religijnymi. Co więcej, odchodząc od nauki miłosierdzia, wielu przywódców religijnych, teologów głosiło, iż to jedynie człowiek posiada prawa, że jest on panem i władcą Ziemi, nie muszącym dbać o szeroko pojętą ekologię. I w tejże przestrzeni należy analizować kwestię uboju rytualnego. Szerokie spektrum opinii, różne kręgi kul-

Ruch ten zdobył uznanie i rozgłos w wielu krajach Afryki, Europy i Ameryki Północnej.

²² M. Klöcker, U. Tworuschka, M. Tworuschka, dz. cyt., s. 156.

²³ U. Tworuschka, M. Tworuschka, dz. cyt., s. 103.

²⁴ S. Musiał SJ, *Życie wieczne nie tylko dla ludzi*, <http://mateusz.pl/list/0211-musial.htm>. W artykule tym Musiał twierdzi ponadto: „Bóg przychodzi do nas nie tylko przez swych posłańców, ludzi czy aniołów, ale także przez zwierzęta. A gdy kiedyś staniemy przed Nim na sądzie, to „oskarżać” nas będą również zwierzęta. Na niektórych piramidach egipskich z V i VI dynastii (2300-2200 przed Chr.) zachowały się wzruszające słowa będące zapisem sądu pośmiertnego nad faraonami. Oto fragment jednego z nich: „Nie ma żadnej skargi ze strony osoby żyjącej przeciw NN; nie ma żadnej skargi osoby zmarłej przeciw NN; nie ma żadnej skargi ze strony gęsi przeciw NN’ nie ma żadnej skargi ze strony wołu przeciw NN”. Gęś i wół występują na sądzie jako reprezentanci świata zwierzęcego...”

²⁵ J. Białocerkiewicz, dz.cyt., s. 89.

turowe jak i tradycja wielowiekowa każą nam patrzeć na ten problem niebywale szeroko, w tym i jako problematyki ograniczenia praw religijnych.

Ubój przed wiekami miał być wyrazem swoistego szacunku wobec zwierząt. Gdy nieznanne były bardziej humanitarne sposoby zabicia, ubój wprawnego w swym fachu „rzeźnika”, mającego wieloletnie doświadczenie, jawił się jako metoda mająca na celu zminimalizowanie cierpienia zabijanego zwierzęcia. Dziś, kiedy rozwinęły się zarówno nauki, które poprzez wieloletnie badania dokumentują ból zwierząt, gdy rozwinęła się technologia mająca na celu zminimalizowanie cierpienia zwierząt przeznaczonych do konsumpcji, ubój rytualny odbierany jest jako forma skrajnego okrucieństwa. Należy zadać sobie pytanie, czy religia i jej nakazy muszą „stać w miejscu”? Czy powinna być ona niezłomna, „twarda”, niereformowalna w swej tradycji, czy też powinna ewoluować do norm współczesnego świata. Pojęcie moralności, a ta dotyka i kwestii religijnych, nie jest stałe. To, co na przestrzeni wieków było dopuszczalne i powszechnie aprobowane (kara śmierci, tortury), dziś należy jedynie do czarnych, wstydlivych kart historii, jako niegodne zjawisk współczesnej nam cywilizacji.

3. Pojęcie rytualnego uboju

Ubój rytualny jest sposobem uśmiercenia zwierzęcia, którego mięso następnie przeznaczone jest do konsumpcji, wedle szczegółowych unormowań przepisów religijnych judaizmu oraz islamu. W świętej dla muzułmanów księdze Koran, Mahomet nakazał swym wyznawcom, aby Ci nie spożywali mięsa świń, krwi oraz padliny. Mojżesz zaś zabronił wyznawcom judaizmu „spożywać krwi z żadnego ciała, gdyż życie wszelkiego ciała jest we krwi, więc każdy, kto ją spożywa, będzie wytracony”²⁶.

Islamski ubój rytualny (*zabihah*) i żydowski (*szechita*) wykluczają jakikolwiek sposób ogłuszenia zwierzęcia, ponieważ uważa się wedle tychże tradycji, że zakłócony jest wtedy przebieg wykrwawiania się.

Dla wyznawców judaizmu pożywienie jest dobre w sensie instrukcji religijnych, jeśli jest ono koszerne. Zasady żydowskiej kuchni koszernej opisuje *kaszrut*. Przepisy i wskazówki zawarte w tym prawie nakazują, co Żydzi powinni jeść, aby żyć zgodnie z nakazami zawartymi w Pięcioksiągu. Wielokrotnie zasady *kaszruty* doprecyzowane są poprzez wykładnie szanowanych przywódców religijnych, rabinów. Muzułmanie natomiast artykuły spożywcze godne spożywania nazywają *halal*, a żywność zabronioną *haram*. Zasady *halal* powstały na podstawie wytycznych zawartych w Koranie oraz w wykładniach zwanych *sunny*. Kwestiami problematycznymi, spornymi zajmują się muzułmańscy duchowni²⁷.

Tak więc, to sposób uboju decyduje o tym, czy mięso może być spoży-

²⁶ <http://www.biblia-internetowa.pl/3Moj/17/14.html> [7.08.2017].

Natomiast w tłumaczeniu według Biblii Tysiąclecia fragment ten brzmi dosłownie: Bo życie wszelkiego ciała jest we krwi jego - dlatego dałem nakaz synom Izraela: nie będziecie spożywać krwi żadnego ciała, bo życie wszelkiego ciała jest w jego krwi. Ktokolwiek by ją spożywał, zostanie wyłączony.

²⁷ P. Szczucińska, *Religia od kuchni*, National Geographic Polska, wrzesień 2009, s. 15.

wane wedle zaleceń religijnych, czy też nie. Według takiego uboju zwierzę powinno być zabite poprzez poderżnięcie mu gardła jednym ruchem noża. Uboju rytualnego powinna dokonywać jedynie osoba przestrzegająca zaleceń religijnych, posiadająca specjalny certyfikat. Podstawową różnicą pomiędzy zwykłym ubojem przemysłowym a rytualnym jest fakt, iż wedle zaleceń religijnych zwierze nie może być przed śmiercią pozbawione świadomości (nie jest ogłuszane), a po dokonaniu śmiertelnego cięcia na szyi ma się ono samoczynnie wykrwawić. Co istotne, rzeźnik powinien jednym ruchem przeciąć zwierzęciu tchawicę, przełyk oraz główne tętnice i żyły, jednakże nie naruszając rdzenia kręgowego. W czasach starożytnych sposób ten uważany był za najbardziej humanitarny. Ale czy i dziś możemy go za takowy uznać? Dyskusja toczy się od lat w wielu krajach Europy. Gdzie są granice wolności religijnej? Czy ofiarami jej mogą być żywe istoty? Jak zapewnić zwierzętom hodowanym do uboju proces względnie humanitarnego uśmiercania? Wreszcie czy mniejszości religijne mają prawo narzucać w danym kraju swoje zwyczaje, które nie są aprobowane przez zdecydowaną większość społeczeństwa?

Teoretycznie zwierzę w tradycji islamskiej powinno zostać zabite w sposób humanitarny wręcz z zachowaniem wobec niego jako daru Bożego – szacunku. Przepisy religijne stanowione były jednakże w czasach odległych. Dziś ubój rytualny stał się dochodową gałęzią przemysłu, w którym coraz częściej nie są dostrzegalne pierwotne zasady mające na celu minimalizację cierpienia żywej istoty.

Jedną z metod stosowanych obecnie w rzeźniach przemysłowych polega na umieszczeniu krowy w specjalnej klatce, z której wystaje zwierzęciu jedynie głowa i gardło. Następnie klatka mechanicznie obraca się do góry wraz z przerażonym zwierzęciem, a rzeźnik dokonuje przecięcia. Podczas zwykłego uboju zwierzę najpierw pozbawiane jest przytomności, przeważnie poprzez zastosowanie impulsu elektrycznego lub pistoletu ogłuszającego, a następnie wieszana się nieprzytomne zwierze do góry nogami i spuszcza krew poprzez nacięcie szyjnych naczyń krwionośnych, bez naruszania gardła²⁸.

W 2003 roku ukazał się raport Rady ds. Dobrostanu Zwierząt Gospodarskich (FAWC), zespołu doradczego przy brytyjskim Ministerstwie Środowiska, Żywności i Spraw Wiejskich, w roku 2004 raport Europejskiego Urzędu Bezpieczeństwa Żywności (EFSA-Q-2003-093), a w roku 2010 raport z interdyscyplinarnego projektu *Dialrel* (2006-2010). Wszystkie te raporty zdecydowanie opowiadają się za wcześniejszym pozbawieniem zwierząt świadomości. Zgodnie twierdzą ponadto, iż unieruchomienie zwierząt całkowicie przytomnych powoduje bardzo wysoki poziom stresu oraz liczne uszkodzenia ciała, a korzystanie z tzw. klatek ubojowych doprowadza do wlewania się krwi i treści żołądkowych do przeciętej tchawicy²⁹. Ponadto przy samym podrzynaniu szyi ofiary czują silny ból (potwierdzony badaniami elektroencefalograficznymi)

²⁸ J. Szygiel, *Miesięcznik Focus*, <http://www.focus.pl/cywilizacja/zobacz/publikacje/tajna-historia-mielonego> [7.08.2017]./

²⁹ Zdaniem francuskiego toksykologa prof. Jeana-Luisa Thillie ponad 100 dzieci co roku umiera we Francji po spożyciu mięsa pochodzącego z uboju rytualnego, które uległo zatruciu bakterią *Escherichia coli*. Bakteria ta zalega w żołądku i jelitach zwierząt. Po przecięciu przełyku, wielokrotnie zdarza się, że treść żołądka zwierzęcia wylewa się, dokonując tym samym zarażenia przednich części zwierzęcia.

pochodzący z zakończeń bólowych, tzw. nociceptorów oraz z przeciętych nerwów. Nieprawdziwa tym samym okazuje się opinia o jednym zabójczym cięciu.

Dr Neville G. Gregory z *Royal Veterinary College* wraz ze swymi współpracownikami opublikował badania, w których twierdzi, że średnia liczba cięć krów wynosiła 3,2 przy *szechicie* i 5,2 przy *halalu*. Autorzy sprawozdania *Diarel* stwierdzili natomiast od 1-6 cięć dokonywanych na owcach oraz od 1 do 60 cięć na krowach i bykach³⁰. Zwolennicy uboju rytualnego według wyżej przedstawionych raportów nie dostrzegają ponadto, że zwierzęta zaraz po podcięciu szyi nie tracą świadomości, a w rezultacie tego doznają one cierpienia spowodowanego samą raną, gwałtownym spadkiem ciśnienia i duszenia się krwią. U owiec utrata przytomności zachodzi w ciągu około 10 sekund, ale już u krów agonia trwa często około 2 minut³¹. Raporty odnotowują ponadto, że metoda uboju, czy to zwykłego (z ogłuszeniem), czy też religijnego, absolutnie nie ma wpływu na proces wykrwawiania się zwierzęcia, a całkowite pozbycie się krwi z tuszy zwierzęcia to istotny warunek, by mięso spełniało warunek *koszer* lub *halal*. Krew w judaizmie to symbol życia.

Zwolennicy uboju rytualnego, jako argument przemawiający za dopuszczalnością swej metody, przedstawiają jej zgodność z zasadami higieny. Zwierzę po uboju pozostawia się, by się wykrwawiło, a resztki krwi usuwa się najpóźniej w ciągu 72 godzin, płuczac mięso w zimnej wodzie i obficie soląc. Zasady *koszrutu* nakazują również wycięcie większych żył i tętnic, nerwu kulszowego oraz zabronione jest spożywanie pewnych partii sadła, tzw. tłuszczu *czelew*, motywując to zminimalizowaniem możliwości rozwoju drobnoustrojów chorobotwórczych. Sól ma pełnić natomiast rolę naturalnego konserwantu³².

W muzułmańskim systemie uboju *halal*, aby mięso otrzymało certyfikat, spełnionych musi być wiele warunków. Ubój taki powinien odbywać się wyłącznie w zakładzie, w którym nie jest prowadzony jednocześnie ubój oraz rozbiór mięsa wieprzowego. Specjalne normy muszą dotyczyć samego pomieszczenia i przyrządów służących do uboju. Uboju powinna dokonywać jedynie osoba wyznania muzułmańskiego, legitymująca się ważnymi badaniami lekarskimi (książeczka zdrowia); osoba taka powinna posiadać specjalne zaświadczenie o możliwości prowadzenia uboju, które wydawane jest przez Muzułmański Związek Wyznaniowy. Co istotne, zwierzę powinno być zwrócone głową w kierunku Południowo-Wschodnim (kierunek modlitwy Kaaba w Mekce), a podczas momentu zadawania śmierci zwierzęciu rzeźnik musi wymawiać na głos zdanie w języku arabskim: *bismillah* oraz *Allah Akbar*.

W Polsce należy zwierzę unieruchomić za pomocą specjalnej, wyżej opisanej, elektronicznej klatki, do której „w miarę możliwości należy zapewnić zwierzęciu bezstresowe wejście”. Samo zwierzę przed ubojem powinno zostać dokładnie przebadane,

³⁰ A. Elżanowski, *Religijne okrucieństwo*, „Dziennika Rzeczpospolita” <http://www.rp.pl/artyku/879665> [7.08.2017].

³¹ Francuski tygodnik *Le Point* ujawnił fragmenty raportu ministerstwa rolnictwa, w którym stwierdza się, że śmierć krów i byków może nastąpić w przedziale od 20 sekund do aż 6 minut, u cieląt natomiast agonia trwa nawet do 15 minut.

³² P. Szczucińska, dz.cyt., s. 17.

musi być ono całkowicie zdrowe. Przecięcie żył i tętnic szyjnych oraz tchawicy dokonywane jest ręcznie przy pomocy ostrego, prostego, gładkiego, wielokrotnie dłuższego od szerokości szyi zwierzęcia, narzędzia. Cięcie (jedno) powinno być szybkie i zdecydowane, a przecięcie pnia nerwowego odcinka szyjnego kręgosłupa zwierzęcia dyskwalifikuje, by nadać mięsu certyfikat *halal*. Podczas uboju należy zwierzę traktować „delikatnie”, z szacunkiem, tak aby nie powodować dodatkowych ran czy też niepotrzebnego cierpienia. Ubite zwierzę należy pozostawić, by się wykrwawiło, a krew musi spłynąć z ciała maksymalnie, tj. jak największa jej ilość musi samoczynnie wydobyć się z tuszy. Do chwili całkowitego wykrwawienia zwierzę musi być pozostawione w spokoju. Dopiero gdy stwierdzi się całkowite ustanie funkcji życiowych, dopuszczalna jest dalsza obróbka, która polega na rozbiórce mięsa w specjalnej, wyodrębnionej linii produkcyjnej, a następnie etap pakowania, składowania i przechowywania mięsa³³.

4. Europejska Konwencja o ochronie zwierząt przeznaczonych do uboju

Dokument ten sporządzony został w Strasburgu 10 maja 1979 roku³⁴, wszedł w życie 11 czerwca 1982 roku. Polska ratyfikowała go w dniu 3 marca 2008 roku³⁵, a momentem wejścia w życie dla Polski jest 4 października 2008 roku³⁶.

Preambuła Konwencji jest apelem mającym na celu zapewnienie jak najbardziej efektywnej ochrony zwierząt, które przeznaczone są do uboju. Należy przy tym korzystać z wszelkich metod uboju, jakie są w stanie zminimalizować poziom cierpienia oraz bólu. Podkreślono również, że strach, obawa, cierpienie i ból zwierzęcia podczas uboju, mają negatywny wpływ na jakość mięsa.

Konwencję stosuje się do przemieszczania, przetrzymywania, unieruchomiania, ogłuszania i uboju zwierząt jednokopytnych, przeżuwaczy, świń, królików i drobiu.

Artykuł 1 ust.2 definiuje pojęcia ubojni, przemieszczania, przetrzymywania, unieruchomiania, ogłuszania oraz samej istoty uboju. Ogłuszanie to każda metoda, zgodna z postanowieniami Konwencji, której zastosowanie wobec zwierzęcia prowadzi do jego nieprzytomności, która trwa do chwili śmierci. W ten sposób oszczędza się zwierzęciu, w każdym przypadku, wszelkich cierpień, których można uniknąć.

³³ Proces uboju został tu opisany na podstawie dokumentów: *Załącznik nr 1 do umowy. Warunki wdrożenia i korzystania z Systemu Halal. Ubój i rozbiór mięsa*. Muzułmański Związek religijny w RP & HP System Quality&Consulting oraz *Karta informacyjna o systemie halal - załącznik do wniosku o wydanie zaświadczenia/certyfikatu. Zasady i warunki uboju bydła w zgodzie z wymogami islamu (system Halal)* Stowarzyszenie Muzułmańskie Ahmadiyya.

³⁴ Dz. U. z 2008 r. Nr 126, poz.810.

³⁵ Dz. U. z 2008 r. Nr 126, poz.811.

³⁶ Wcześniej następujące państwa stały się stronami konwencji: Bośnia i Hercegowina, Republika Bułgarii, Republika Chorwacji, Republika Cypryjska, Czarnogóra, Republika Czeska, Królestwo Danii, Republika Finlandii, Republika Grecka, Irlandia, Republika Litewska, Wielkie Księstwo Luksemburga, Republika Łotewska, Była Jugosłowiańska Republika Macedonii, Królestwo Niderlandów, Republika Federalna Niemiec, Królestwo Norwegii, Republika Portugalska, Republika Serbii, Republika Słowenii, Konfederacja Szwajcarska, Królestwo Szwecji, Republika Włoska. Przy składaniu dokumentów oraz w terminach późniejszych, Królestwo Danii, Republika Grecka oraz Królestwo Niderlandów złożyły uzupełniające oświadczenia (dot. kwestii polityczno – geograficznych).

Ubój natomiast w tym dokumencie opisany jest jako spowodowanie śmierci zwierzęcia po unieruchomieniu, ogłuszeniu oraz wykrwawieniu, z uwzględnieniem wyjątków określonych w Rozdziale III.

W artykule 2 każda z Umawiających się Stron zobligowana jest do podjęcia środków niezbędnych, by zapewnić skuteczne stosowanie postanowień Europejskiej Konwencji o ochronie zwierząt przeznaczonych do uboju. Co istotne, w ustępie 2 podkreślone zostało, że żadne z postanowień Konwencji nie narusza prawa Państw Stron, do przyjęcia bardziej rygorystycznych przepisów mających na celu ochronę zwierząt. Dalej (ust. 3) każda z Umawiających się Stron zobligowana jest, by projekt, konstrukcja oraz wyposażenie ubojni oraz urządzenia w niej używane zapewniały odpowiednie warunki, jakie określone są w Konwencji, a mające na celu zminimalizowanie u zwierząt niepotrzebnego niepokoju, bólu lub cierpień. Ponadto Każda z Umawiających się Stron ma zapewnić, aby zwierzętom zabijanym w ubojni lub poza nią, został oszczędzony wszelki ból lub cierpienie możliwe do uniknięcia (art.2 ust.4).

Rozdział II opisuje dostarczanie zwierząt do ubojni oraz ich przetrzymywanie do czasu uboju, precyzując szczegółowo postępowanie mające charakteryzować się humanitaryzmem, w tym m.in. jeśli zwierzęta nie są prowadzone niezwłocznie na miejsce uboju, to po przywiezieniu ich do ubojni, koniecznie należy je napoić (art.8 ust.1)³⁷. W artykule 9 mówi się o wymogu sprawdzania kondycji i stanu zdrowia zwierząt przynajmniej rano i wieczorem każdego dnia, a te ze zwierząt, które są chore, ranne lub silnie osłabione, powinny być niezwłocznie poddane ubojowi³⁸.

Rozdział III dotyczy samego uboju zwierząt. Zwierzęta należy unieruchomić, jeżeli to konieczne, tuż przed dokonaniem uboju oraz, poza wyjątkami określonymi w artykule 17, ogłuszyć je przy użyciu odpowiednich metod (art.12). W przypadku uboju rytualnego bydła rogatego, przed dokonaniem uboju zwierzęta muszą być unieruchomione, przy użyciu metod mechanicznych, mających na celu oszczędzenie zwierzętom wszelkiego bólu, cierpienia i niepokoju, jak również ran i kontuzji (art.13). Czy taką humanitarną metodą jest wyżej w pracy opisany mechanizm elektronicznych, obrotowych (zakazanych w wielu krajach) klatek? Moim zdaniem, zdecydowanie nie. Samo przymusowe wprowadzenie zwierzęcia do tej maszyny wiąże się z jego przerażeniem oraz wielokrotnie z ranami fizycznymi.

Artykuł 14 stanowi, że stosowanie środków unieruchamiających powodujących cierpienia, których można uniknąć, jest zabronione. Niedopuszczalne jest ponadto wiązanie tylnych kończyn zwierząt lub ich podwieszanie przed ogłuszeniem oraz w przypadku uboju rytualnego, przed wykrwawieniem³⁹. Niestety, podczas uboju rytualnego wielokrotnie zwierzęta są po uprzednim związaniu, podwieszane do

³⁷ Kontrowersyjny zdaje się ustęp 2 artykułu 8, który stanowi, że zwierzętom należy zapewnić umiarkowane ilości paszy i wody, w odpowiednich odstępach czasu. Przepisu tego nie stosuje się wobec zwierząt przeznaczonych do uboju w ciągu dwunastu godzin po przywiezieniu do ubojni. Zastrzeżenia może budzić zarówno sformułowanie „umiarkowane” mogące sugerować minimalne dawki paszy i wody oraz dwunastogodzinny wyjątek w pielęgnacji.

³⁸ Zdziwienie może budzić postanowienie kolejnego artykułu, tj. 10, który dopuszcza stosowanie wyjątków od postanowień Rozdziału II w stosunku do reniferów.

³⁹ Zakaz podwieszania zwierząt nie dotyczy jednak uboju drobiu i królików pod warunkiem, że natychmiast po podwieszeniu następuje ogłuszenie.

góry, a następnie rzeźnik dokonuje cięcia szyi na przerażonym zwierzęciu. Dzieje się tak m.in. w celu szybszej, a co za tym idzie, większej wydajności uboju w zmechanizowanych zakładach rzeźniczych oraz w zakładach nie posiadających elektrycznych klatek.

Czynności związane z ubojem, inne niż określone w artykule 1 ustęp 2, mogą być rozpoczęte dopiero po śmierci zwierzęcia (art.15).

Artykuł 16 dotyczy metod ogłuszania. Dozwolone są jedynie takie, które doprowadzają zwierzę do stanu nieprzytomności, trwającego do czasu uboju, jednocześnie oszczędzając mu, w każdym przypadku wszelkich cierpień, których można uniknąć. Zabronione jest używanie *puntilli*, młota lub topora. W przypadku zwierząt jednokopytnych, przeżuwaczy oraz świń, dozwolonymi metodami ogłuszania są: elektronarkoza, metody mechaniczne przy użyciu narzędzi powodujących uderzenie lub penetrację na poziomie mózgu oraz usypianie przy pomocy gazu. Każda z Umawiających się Stron może zezwolić na stosowanie wyjątków od postanowień zawartych w ustępach 2 i 3 artykułu 16, w przypadku uboju w gospodarstwie dokonywanego na potrzeby własne gospodarstwa.

Zbyt szeroki w swych wyjątkach oraz kontrowersyjny w treści, wręcz można rzec, nieprzystający do reszty unormowań Konwencji, zdaje się być artykuł 17. Daje on, niestety, zbyt wiele możliwości negatywnej nadinterpretacji. Państwa mogą wedle niego zezwolić na stosowanie wyjątków dotyczących ogłuszania poprzedzającego ubój w przypadkach uboju z konieczności, kiedy ogłuszenie nie jest możliwe; kiedy uśmiercanie zwierząt związane jest ze zwalczaniem chorób, jeżeli jest to konieczne ze szczególnych przyczyn; uboju drobiu i królików przy użyciu dozwolonych metod powodujących natychmiastową śmierć oraz w zakresie interesującym nas – uboju zgodnego z obyczajami religijnymi. Całkowicie nietrafne wobec wyżej wskazanych postanowień wydają się postanowienia zawarte w ustępie 2 opisywanego artykułu. Nakazują one wobec państw, które stosują wyjątki zawarte w ustępie 1, by te zapewniły podczas uboju lub uśmiercania, że wszelki ból i cierpienia możliwe do uniknięcia zostaną zwierzęciu oszczędzone. Nasuwa się myśl, iż idealną możliwością wyeliminowania takowych cierpień byłaby eliminacja właśnie wyjątków zawartych w artykule 17 Konwencji.

Ponadto niemożliwe do realizacji wydają się postanowienia artykułu 18, wedle którego to na państwie spoczywa konieczność zapewnienia potwierdzenia umiejętności osób zawodowo przeprowadzających unieruchomianie, ogłuszanie oraz ubój. Podobne zapewnienie dotyczyć powinno narzędzi, sprzętu i wszelkiej instalacji wykorzystywanej podczas uboju. Przepis ten wydaje się nie dostrzegać swoistej autonomiczności związków wyznaniowych, na których spoczywa certyfikowanie uboju rytualnego oraz nadaje państwu niemożliwe do spełnienia, przy obecnej, dużej ilości masowych przedsiębiorstw mięsno-przemysłowych, obowiązków. Sprezycowanie następuje w artykule 19, który podkreśla, że każda z Umawiających się Stron Konwencji, która dopuściła stosowanie w swym ustawodawstwie uboju zgodnego z obyczajami danej religii, jeżeli sama nie udziela odpowiednich upoważnień, zapewnieni, by osoba dokonująca uboju posiadała odpowiednie upoważnienie instytucji religijnych.

Reasumując, Europejska Konwencja o ochronie zwierząt przeznaczonych do uboju, co do zasady, nakazuje państwom, które są stronami tego dokumentu, uśmiercanie zwierząt po ich uprzednim ogłuszeniu. Dopuszczalnym wyjątkiem jest ubój zgodny z tradycją religijną, która nie dopuszcza jakiegokolwiek ogłuszenia. Sformułowanie „Każda z Umawiających się Stron może zezwolić” sugeruje, iż taki wyjątek dopuszczalny jest jedynie, gdy państwo wyraźnie go dokona. W przeciwnym razie nie można mówić o wprowadzeniu takiego odstępstwa od zasad ogólnych zawartych w Konwencji⁴⁰.

Zastrzeżenia budzi również, zaskakujące i jakże nietrafne, sformułowanie znajdujące się w samym wstępie, a mówiące o jak najbardziej skutecznej ochronie zwierząt przeznaczonych na ubój przed niepotrzebnym ich cierpieniem, gdyż cierpienie takie wespół ze strachem i bólem fizycznym, może negatywnie wpływać na jakość mięsa⁴¹. To dobro zwierząt powinno stanowić priorytet oraz główny cel.

Konwencja ta stanowi jakby pierwszy krok mający zapewniać zwierzętom przeznaczonym na ubój, poszanowanie ich integralności fizycznej oraz psychicznej. Należy również dostrzec, iż pojęcie godności zwierząt ewoluuje w pozytywnym kierunku. Obecnie widoczna jest społeczna wrażliwość na krzywdę zwierząt, a jasnym tego przykładem jest sprzeciw szerokich mas społecznych, przeciwko stosowaniu uboju rytualnego, jako nieprzystającego do wymogów współczesnego świata.

5. Ubój rytualny na gruncie unormowań prawa unijnego

Pierwszym rozwiązaniem prawnym dotyczącym badanego problemu była dyrektywa 74/577/EWG z dnia 18 listopada 1974 roku w sprawie ogłuszania zwierząt przed ubojem⁴². Następnie poprzez fakt, że Europejska Wspólnota Gospodarcza przystąpiła do Europejskiej Konwencji o ochronie zwierząt przeznaczonych do uboju, stworzona została nowa dyrektywa dostosowana do wymogów Konwencji, tj. dyrektywa Rady nr 93/119/WE z dnia 22 grudnia 1993 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas uboju lub zabijania⁴³.

Zadaniem dyrektywy 74/577/EWG było ujednoczenie w państwach członkowskich przepisów dotyczących ogłuszania zwierząt, tak aby „uniknąć wszelkiego zbędnego cierpienia zwierząt w momencie uboju”. W preambule znalazło się postanowienie dotyczące konieczności poszanowania szczególnych wymogów dotyczących uboju wedle niektórych obrzędów religijnych. W artykule 3 stwierdzono, że postanowienia dyrektywy nie naruszają przepisów krajowych Państw Stron, które odnoszą się w swej materii do specjalnych metod uboju, jakie dopuszczalne są dla obrzędów religijnych. Tym samym, przepisy prawa krajowego mogły zezwalać na

⁴⁰ K. Lipińska, *Czy w Polsce jest dozwolony rytualny ubój zwierząt*, „Przegląd Prawa Ochrony Środowiska” 2011, nr 1, s. 21.

⁴¹ B. Rutkowiak, *Czy można mówić o humanitarnym pozbawianiu zwierząt życia*, „Życie Weterynaryjne” 2010, nr 5, s. 411.

⁴² Dz. Urz. UE L 316 z 26 listopada 1974 r., s. 10.

⁴³ Dz. Urz. UE L 340 z 31 grudnia 1993 r., s.21, z późn. zm.

wyjątki od postanowień dyrektywy, tak aby ubój rytualny był dopuszczalny. Dyrektywa 74/577/EWG straciła moc z dniem 1 stycznia 1995 roku.

Dyrektywa Rady nr 93/119/WE już w swej preambule stanowi, co następuje: „przepisy narodowe dotyczące zwierząt podczas uboju lub zabijania mają wpływ na warunki konkurencji i w związku z tym na funkcjonowanie Wspólnego Rynku produktów rolnych; dlatego istnieje konieczność ustanowienia wspólnych minimalnych norm ochrony zwierząt podczas uboju lub zabijania, w celu zapewnienia racjonalnego rozwoju produkcji i ułatwienia urzeczywistnienia rynku wewnętrznego zwierząt i produktów zwierzęcych”.

Dalej czytamy: „podczas uboju lub zabijania zwierzętom powinno się oszczędzić zbędnego bólu lub cierpienia; jednakże niezbędne jest zezwolenie na przeprowadzanie doświadczeń technicznych i naukowych oraz uwzględnienie szczególnych wymagań niektórych obyczajów religijnych”. Tak więc, i w tym dokumencie mamy do czynienia z wyjątkiem dotyczącym religijnego uboju, kultywowanego przez przedstawicieli określonej religii.

W rozdziale I, który normuje przepisy ogólne, artykuł 1 ust.1 stanowi, że dyrektywa ta ma zastosowanie do przemieszczania, przetrzymywania, krępowania, ogłuszania, uboju lub zabijania zwierząt hodowlanych i utrzymywanych dla produkcji mięsa, skóry, futra i innych produktów oraz do zabijania zwierząt w celu zwalczania chorób. W artykule 2 znajdują się m.in. interesujące nas definicje ogłuszenia, zabijania oraz uboju, przez który rozumie się spowodowanie śmierci zwierzęcia przez wykrwawienie. Rozdział II to szczegółowo opisane wymagania w stosunku do rzeźni. Natomiast rozdział III normuje ubój i zabijanie poza terenem rzeźni.

Zgodnie z artykułem 18, Państwa Członkowskie zobligowane są do wprowadzenia w życie w swym systemie krajowym przepisów ustawodawczych, wykonawczych i administracyjnych, nie wyłączając sankcji niezbędnych do wykonania dyrektywy nr 93/119/WE, o czym niezwłocznie należy powiadomić Komisję (w terminie do 1 stycznia 1995 roku).

Do dokumentu tego dołączono następujące załączniki: załącznik A dot. wymagań odnośnie do przemieszczania i przetrzymywania zwierząt w rzeźniach; załącznik B dot. krępowania zwierząt przed ogłuszeniem, ubojem lub zabiciem; załącznik C dot. ogłuszania lub zabijania zwierząt innych niż zwierzęta futerkowe; załącznik D dot. wykrwawienia się zwierząt⁴⁴; załącznik E dot. metody zabijania w celu zwalczania chorób; załącznik F dot. metody zabijania zwierząt futerkowych;

⁴⁴ Załącznik D Dyrektywy Rady nr 93/119/WE stanowi, że: 1. Wobec zwierząt, które zostały ogłuszone, wykrwawienie musi rozpocząć się jak najszybciej po ogłuszeniu i musi być przeprowadzone w sposób, który doprowadzi do szybkiego, obfitego i całkowitego wykrwawienia. W każdym razie wykrwawienie musi być przeprowadzone przed odzyskaniem świadomości przez zwierzę. 2. Wszystkie zwierzęta, które zostały ogłuszone, muszą być wykrwawione przez przecięcie przynajmniej jednej tętnicy szyjnej lub naczyni, z których się one biorą. Po przecięciu naczynia krwionośnego przed zakończeniem wykrwawiania nie wolno prowadzić wobec zwierząt żadnych procedur związanych z oprawianiem ani żadnego stymulowania elektrycznego. 3. W przypadku gdy jedna osoba jest odpowiedzialna za ogłuszanie, pętanie, podnoszenie i wykrwawianie zwierząt, osoba ta musi przeprowadzić te działania kolejno na jednym zwierzęciu przed przeprowadzeniem ich na innym zwierzęciu. 4. W przypadku gdy drób jest wykrwawiany za pomocą automatycznych obcinaczy karku, musi być dostępne ręczne wspomaganie, aby w razie awarii ptaki mogły być niezwłocznie poddane ubojowi.

oraz załącznik G dot. uśmiercania nadwyżki kurcząt i zarodków w odpadach z wyłęgarni.

Zastąpienie Dyrektywy nr 93/119/WE Rozporządzeniem Rady (WE) nr 1099/2009 z dnia 24 września 2009 roku w sprawie ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania⁴⁵, które stosowane jest od dnia 1 stycznia 2013 roku, nie wywołuje istotnej zmiany w kwestii stosowania uboju rytualnego. Nadal zakaz lub przyzwolenie na ubój, zgodny z tradycją religii islamu i judaizmu, zależy w głównej mierze od prawa krajowego, przy możliwości poszerzenia granic ochrony zwierząt podczas uboju.

Bardzo obszerna w treści preambuła stanowi, podobnie jak we wcześniejszych dokumentach, że uśmiercanie zwierząt może powodować ból, niepokój, strach oraz inne formy cierpienia, nawet gdy odbywa się ono w jak najlepszych technicznie warunkach. Podmioty gospodarcze oraz wszelkie osoby związane z uśmiercaniem zwierząt powinny podejmować konieczne działania, aby uniknąć zadawania zbytecznego bólu oraz zminimalizować niepokój i cierpienie zwierząt podczas uboju lub uśmiercania.

Podkreślony zostaje fakt, iż ochrona zwierząt podczas uboju lub uśmiercania jest istotną kwestią dla ogółu społeczeństwa i wpływa na nastawienie konsumentów do produktów rolnych, a poprawa ochrony zwierząt podczas uboju przyczynia się do podniesienia jakości mięsa.

Punkt 18 Preambuły odnosi się bezpośrednio do interesujących nas wyjątków dotyczących uboju w celach religijnych. Brzmi on następująco: „Odstępstwo od ogłuszania w przypadku odbywającego się w rzeźni uboju zgodnego z obrzędami religijnymi zostało przyznane przez dyrektywę 93/119/WE. Ponieważ przepisy wspólnotowe mające zastosowanie do uboju zgodnego z obrzędami religijnymi były transponowane w różny sposób, zależnie od kontekstu krajowego, oraz biorąc pod uwagę fakt, iż przepisy krajowe uwzględniają kwestie wychodzące poza cel niniejszego rozporządzenia, ważne jest utrzymanie odstępstwa od ogłuszania zwierząt przed ubojem, pozostawiając jednak każdemu państwu członkowskiemu pewien poziom swobody. W rezultacie niniejsze rozporządzenie respektuje wolność wyznania i prawo do uczestniczenia w obrzędach, co zapisano w art. 10 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej”. Ponadto w Preambule podkreślony jest również w dużym stopniu wymóg, by personel dokonujący uboju i uśmiercania prezentował dobre wykształcenie i kwalifikacje.

Szczegółowe wytyczne dotyczące badanej tematyki odnaleźć można w punkcie 43 – „Ubój bez ogłuszenia wymaga dokładnego podcięcia gardła ostrym nożem w celu zminimalizowania cierpienia. Ponadto w przypadku zwierząt, które nie są mechanicznie skrupowane po podcięciu, proces wykrwawiania może zostać spowolniony i przedłużony tym samym niepotrzebne cierpienie. Krowy, owce i kozy są gatunkami najczęściej poddawanych ubojowi z zastosowaniem tej procedury. Dlatego przeżuwacze poddawane ubojowi bez ogłuszenia powinny być indywidualnie i mechanicznie skrupowane”. Jednocześnie podkreśla się, że obywatele europejscy

⁴⁵ Dz. Urz. UE L 303 z 18 listopada 2009 r.

oczekują, by podczas uboju zapewnić zwierzętom minimalizację ich cierpień. Różni jest również ponadto stosunek społeczeństwa do zwierząt w różnych krajach, co ma swoje źródła w tradycji, kulturze lub historii. W związku z tym faktem, istnieje potrzeba utrzymywania lub przyjęcia przepisów krajowych dalej idących aniżeli przepisy uzgodnione na szczeblu wspólnotowym (pkt.57).

Wedle definicji zawartej w tym rozporządzeniu, „obrządek religijny” oznacza ciąg czynności związanych z ubojem zwierząt, który zalecany jest przez określoną religię.

Z całą stanowczością należy jednakże podkreślić, że dokument ten nie narzuca Państwom Członkowskim obowiązku dopuszczenia w swych prawodawstwie uboju rytualnego. Istotne znaczenie ma tu treść artykułu 26, który dopuszcza stosowanie bardziej restrykcyjnych przepisów krajowych. Podkreśla się, iż Rozporządzenie Rady (WE) nr 1099/2009 nie uniemożliwia państwom członkowskim utrzymania przepisów krajowych, które służą zapewnieniu dalej idącej ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania, a które obowiązują w momencie wprowadzenia w życie rozporządzenia.

Kolejnym „krokiem” w celu uregulowania zasad uboju jest rezolucja, jaką Parlament Europejski przyjął 4 lipca 2012 roku w sprawie strategii Unii Europejskiej w zakresie ochrony i dobrostanu zwierząt⁴⁶. Ważne postanowienia dotyczące omawianej tematyki uboju religijnego znajdują się w punkcie 49, który stanowi: „(Parlament Europejski) wskazuje na obawy europejskich obywateli wyrażane za pośrednictwem petycji do Parlamentu, dotyczące nadużywania przepisów dopuszczających ubój bez ogłuszania w UE; wyraża szczególne zaniepokojenie znacznym nadużywaniem w niektórych państwach członkowskich obowiązującego odstępstwa w zakresie uboju bez ogłuszania, co jest niekorzystne dla dobrostanu zwierząt, rolników i konsumentów; wzywa Komisję do szybszej oceny dotyczącej oznakowania mięsa pochodzącego z uboju bez ogłuszania i do przedłożenia swojego sprawozdania przed końcem 2013 r., zgodnie z podjętym zobowiązaniem do przeprowadzenia oceny w 2011 r.; podkreśla, że kwestia konsumentów, którzy nie są informowani o tym, czy kupowane przez nich mięso pochodzi z uboju bez ogłuszania, leży w interesie publicznym ze względu na przejrzystość i cierpienie zwierząt; podkreśla jednak, że oznakowanie nie jest alternatywą dla właściwego egzekwowania przepisów, ponieważ może stanowić wskazówkę dla konsumentów jedynie w przypadku dostarczania zweryfikowanych i prawidłowych informacji”.

W punkcie (50) Parlament podkreśla potrzebę ustanowienia skuteczniejszych środków ochrony zwierząt przeznaczonych do uboju, które są wywożone z UE do państw trzecich.

Dan Jørgensen, wiceprzewodniczący Komisji ds. Ochrony Środowiska Naturalnego, Zdrowia Publicznego i Bezpieczeństwa Żywności stwierdził, iż nie możemy zezwalać na okrutne traktowanie zwierząt tylko dlatego, że jakiś sektor może na

⁴⁶ Rezolucja Parlamentu Europejskiego – Strategia w zakresie ochrony i dobrostanu zwierząt P7_TA-PROV (2012) 0290. http://www.europarl.europa.eu/RegData/seance_pleniere/textes_adoptes/provisoire/2012/07-04/0290/P7_TA-PROV%282012%290290_PL.pdf. Warto odnotować, że polscy europosłowie, poza dwoma nieobecnymi oraz dwoma, którzy nie zagłosowali, wszyscy głosowali za przyjęciem tej rezolucji.

tym trochę więcej zarobić”⁴⁷.

Obecnie w większości państw Unii toczy się gorąca debata, zarówno społeczna jak i polityczna, w kwestii dopuszczalności uboju rytualnego. Nie można tu zapominać również o interesach firm przemysłu mięsnego, w których stosuje się zabijanie zwierząt bez wcześniejszego ich ogłuszenia. Natomiast duchowni przywódcy oraz ludność reprezentująca islam i judaizm wszelkie próby ograniczenia ich tradycyjnego uboju traktują jako swoisty zamach na ich swobodę wyznawania religii.

W Europie i w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej przez jakiś czas panowała wręcz moda na żywność *koszer* i *halal*. Dziś jest to już przeszłość. Uboju zabrania Szwecja, Norwegia, Islandia i Szwajcaria. W Holandii projekt ustawy zakazującej uboju rytualnego, znalazł się już w parlamencie, a belgijska Rada Ochrony Zwierząt zaproponowała nałożenie przymusu ogłuszenia we wszystkich ubojniach w kraju⁴⁸.

Coraz więcej krajów należących do Unii Europejskiej apeluje, by Komisja Europejska zajęła się ubojem rytualnym, ponieważ dochodzi na coraz większą skalę do nadużywania tej formy uboju. Szczególnie aktywna jest tu Szwecja, która na forum międzynarodowym dąży do ujednoczenia przepisów oraz stworzenia mechanizmów realnej kontroli, tak aby zlikwidować szerzące się nadużycia, które nastawione na zyski finansowe, nie dostrzegają cierpień zwierząt, łamiąc tym samym wielokrotnie przepisy prawne. Stanowisko Szwecji popierają m.in. Łotwa, Dania, Wielka Brytania, Belgia oraz Holandia⁴⁹. Burzliwe dyskusje toczą się również we Francji, gdzie mieszka duży odsetek ludności muzułmańskiej. Szerokim echem odbił się skandal, gdy reporterzy lokalnego programu telewizyjnego udokumentowali, że hodowcy bydła, chcący zaoszczędzić zwierzętom zbytecznych cierpień, zmuszeni są jeździć nawet i 400 km, ponieważ w centralnym regionie *Ile-de-France* (Paryż z przyległymi departamentami – 12 mln mieszkańców), wszystkie rzeźnie dokonują wyłącznie uboju rytualnego. Premier Francji Francis Fillon apelował do mniejszości muzułmańskiej oraz żydowskiej: „Religie powinny przemyśleć, czy należy podtrzymywać pradawne tradycje, które nie mają nic wspólnego ze współczesną nauką, technologią i standardami ochrony zdrowia”⁵⁰.

6. Ubój rytualny w Polsce oraz krytyczna ocena jego stosowania

24 października 1997 roku weszła w życie ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt⁵¹. Celem jej było unormowanie przepisów prawnych dotyczących postępowania ze zwierzętami, zarówno tymi domowymi, gospodarskimi jak i żyjącymi

⁴⁷ <http://rytualny.pl/index.php?post=rezolucja-parlamentu-europejskiego-z-dnia-4-lipca-2012-r> [06.10.2016].

⁴⁸ A. Sowa, *Ubojnie rytualne, biznes brutalny. Horror na eksport*, Polityka.pl, <http://www.polityka.pl/spoleczenstwo/reportaze/1525331,1,ubojnie-rytualne-biznes-brutalny.read> [06.10.2016].

⁴⁹ http://wyborcza.biz/biznes/1,100969,11760032,FAPA_FAMMU_Szwecja_chce_by_KE_zajela_sie_ubojem.html [06.10.2016].

⁵⁰ J. Szygiel, *Miesięcznik Focus*, <http://www.focus.pl/cywilizacja/zobacz/publikacje/tajna-historia-mielonego/> [06.10.2016].

⁵¹ Dz. U. 111, poz. 724.

na wolności. Chodziło tym samym o zapewnienie im jak największej, adekwatnej do czasów współczesnych, dozy humanitaryzmu w postępowaniu z nimi⁵². Obok szeroko opisanych przepisów ogólnych, znajdujemy w tej ustawie przepisy dotyczące wykorzystywania zwierząt do celów rozrywkowych, widowiskowych, filmowych, sportowych i specjalnych, przepisy normujące transport zwierząt, zabiegi na zwierzętach oraz interesujący nas rozdział 10 o uboju, uśmiercaniu i ograniczaniu populacji zwierząt.

W pierwotnym brzmieniu ustawa stanowiła, że zwierzę może zostać poddane ubojowi po wcześniejszym pozbawieniu go świadomości (art. 34 ust.1 i 3). Jednocześnie ustęp 5 tego artykułu dopuszczał wyjątek, wedle którego ogłuszenie nie jest konieczne podczas szczególnego typu uboju, jakim jest ubój rytualny przewidziany przez określone obrządkie religijne. Niestety, ustawodawca nie uregulował ani samego sposobu dokonywania uboju rytualnego, ani nie sprecyzował, jakimi kwalifikacjami powinny dysponować osoby dokonujące tej formy uboju⁵³.

Następnie, w związku z poprawką zgłoszoną w trakcie prac Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej nad rządowym projektem ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt⁵⁴, uchwalonym jako ustawa z dnia 6 czerwca 2002 roku⁵⁵, w ustawie o ochronie zwierząt został skreślony ustęp 5 artykułu 34, który dopuszczał stosowanie wyjątku od zasady ogłuszania w przypadku uboju rytualnego. Ustawa weszła w życie z dniem 28 września 2002 roku.

Jednakże na mocy § 8 ust. 2 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 9 września 2004 roku w sprawie kwalifikacji osób uprawnionych do zawodowego uboju oraz warunków i metod uboju i uśmiercania zwierząt⁵⁶, możliwość stosowania uboju bez poprzedniego ogłuszenia została przywrócona. I tak, wedle § 8 ust. 2 obowiązku wcześniejszego pozbawienia świadomości zwierzęcia przed ubojem nie stosuje się między innymi w przypadku zwierząt przeżuujących oraz drobiu, które poddane mają zostać ubojowi religijnemu. Podkreślone zostało ponadto, iż przepisy te stosuje się wyłącznie wobec obyczajów religijnych tylko zarejestrowanych związków wyznaniowych. Rozporządzenie stanowi ponadto o konieczności unieruchomienia bydła, w chwili jego uboju, przy użyciu mechanicznych urządzeń służących do krępowania. Jednakże zamieszczenie przepisów dotyczących uboju rytualnego w rozporządzeniu ministra budziło od początku wątpliwości co do ich zgodności z normami ustawy o ochronie zwierząt. Ponadto w rozporządzeniu tym nie znalazły się unormowania dotyczące kwalifikacji osób uprawnionych do przeprowadzania uboju religijnego oraz samego procesu zabicia zwierzęcia. Wobec tego,

⁵² Humanitaryzm wobec zwierząt pierwotnie uregulowany został w polskim prawodawstwie, rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 roku o ochronie zwierząt (Dz. U. z 1932 r. Nr 42, poz.417 z późn.zm.).

⁵³ Wydane na podstawie art.35 ust. 6 Ustawy o ochronie zwierząt, rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 26 kwietnia 1999 roku w sprawie kwalifikacji osób uprawnionych do zawodowego uboju, dopuszczalnych metod uśmiercania zwierząt stosownie do gatunku oraz organów uprawnionych do kontroli działalności osób, które zawodowo trudnią się ubojem zwierząt lub dokonują uboju w ramach działalności hodowlanej bądź gospodarczej (Dz. U. Nr 47 poz.469) – nie odniosło się w swej treści do kwestii uboju rytualnego.

⁵⁴ Druk sejmowy IV kadencji Sejmu RP nr 339.

⁵⁵ Dz. U. Nr 135, poz.1141 *Ustawa o zmianie ustawy o ochronie zwierząt*.

⁵⁶ Dz. U. Nr 205, poz. 2102 z późn. zm.

wykorzystywane były jedynie odpowiednie normy religijne⁵⁷.

Dzięki zaangażowaniu wielu instytucji⁵⁸ dążących do poszanowania praw zwierząt i natychmiastowego zaprzestania uboju rytualnego oraz przeważającej opinii społeczeństwa, nastąpiły prace ustawodawcze mające na celu ponowne przeanalizowanie dopuszczalności stosowania w Polsce uboju rytualnego.

Według opinii Biura Analiz Sejmowych⁵⁹, Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 9 września 2004 roku w sprawie kwalifikacji osób uprawnionych do zawodowego uboju oraz warunków i metod uboju i uśmiercania zwierząt jest niezgodne z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt.

Ponadto również Prokurator Generalny Andrzej Seremet złożył do Trybunału Konstytucyjnego wniosek⁶⁰ o stwierdzenie, że przepis omawianego rozporządzenia jest niezgodny zarówno z art. 34 ust. 1 i ust. 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt, jak i z art. 92 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zdaniem Prokuratora Generalnego, badane rozporządzenie w sposób niedopuszczalny zmienia przepisy ustawy o ochronie zwierząt. Wedle Konstytucji rozporządzenia są wydawane przez organy wskazane w ustawie zasadniczej, na podstawie szczegółowego upoważnienia zawartego w ustawie i w celu jej wykonania. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że rozporządzenie nie może wykraczać poza granice określone w ustawie, a tym bardziej nie może jej zmieniać. Prokurator Generalny wskazał ponadto, iż podstawową zasadą ochrony zwierząt w Polsce jest nakaz ich humanitarnego traktowania, a ten przejawia się podczas uboju, m.in. wcześniejszym pozbawieniem zwierzęcia świadomości, tak aby zaoszczędzić mu bólu i niepotrzebnych cierpień. Tak więc, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi przekroczyło swe uprawnienia prawotwórcze, ustanawiając w kwestionowanym przepisie aktu podustawowego wyjątek od ustawowej zasady dopuszczającej uśmiercenie zwierzęcia kręgowego wyłącznie po uprzednim pozbawieniu go świadomości (ogłuszeniu).

27 listopada 2012 r. Trybunał Konstytucyjny rozpoznał wniosek Prokuratora Generalnego dotyczący zasad uboju zwierząt (ubój rytualny). Trybunał Konstytucyjny orzekł, że § 8 ust. 2 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 9 września 2004 r. w sprawie kwalifikacji osób uprawnionych do zawodowego uboju oraz warunków i metod uboju i uśmiercania zwierząt jest niezgodny z art. 34 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt a przez to z art. 92 ust. 1 konstytucji. § 8 ust. 2 powyższego rozporządzenia traci moc obowiązującą z dniem 31 grudnia 2012 r.

„Trybunał orzekł, że postępowanie wydającego rozporządzenie polegające na zawarciu w § 8 ust. 2 rozporządzenia Ministra z 2004 r. regulacji wyłączającej obowiązek ogłuszania zwierząt przed śmiercią podczas uboju rytualnego nie mieści się ani w zakresie warunków ani w zakresie metod uboju. Stanowi zatem

⁵⁷ M. Rudy, *Ubój rytualny. Obecny stan prawny*, „Życie Weterynaryjne” 2011, nr 10.

⁵⁸ M.in. Fundacji Międzynarodowy Ruch na Rzecz Zwierząt VIVA, Fundacja na Rzecz Ochrony Zwierząt IUS ANIMALIA, Polska Fundacja Ochrony Zwierząt, Fundacja TARA i wiele innych.

⁵⁹ Druk Bas WAL 911/12.

⁶⁰ Druk PG VII TKw 31/12 Prokurator Generalny.

uregulowanie w rozporządzeniu zagadnień nie mieszczących się w zakresie delegacji ustawowej. Regulacja taka jest wbrew wytycznym do wydania rozporządzenia, nakazującym przyjęcie rozwiązań, które zapewniłyby humanitarne traktowanie zwierząt podczas ich uboju lub uśmiercania. Delegacja do wydania rozporządzenia zawarta w art. 34 ustawy o ochronie zwierząt nie daje upoważnienia do wprowadzenia w rozporządzeniu regulacji naruszających normy wyższego rzędu, a więc norm ustawowych i konstytucyjnych. W tej sytuacji konieczne jest podjęcie decyzji przez ustawodawcę polskiego co do sposobu ukształtowania przepisów odnoszących się do ochrony zwierząt podczas uboju, w tym uregulowanie kwestii uboju rytualnego, co uzasadnia odroczenie utraty mocy obowiązującej skarżonego § 8 ust. 2 rozporządzenia Ministra z 2004 r. do dnia 31 grudnia 2012 r.⁶¹

Od 1 stycznia 2013 roku w Polsce obowiązuje całkowity zakaz uboju rytualnego. Z tymże dniem, utraciło moc Rozporządzenie Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi zezwalające na wykonywanie uboju rytualnego. 1 stycznia 2013 roku weszło również w życie Rozporządzenie Rady (WE) nr 1099/2009, które zezwala państwom członkowskim możliwość przeprowadzania uboju rytualnego, na drodze wyjątku mającego na celu poszanowanie religii. To unijne rozporządzenie nie zmienia dotychczasowych regulacji prawnych obowiązujących w Polsce. Pomimo faktu, iż rozporządzenie dopuszcza wprowadzenie wyjątków od zakazu uboju bez uprzedniego ogłuszenia zwierzęcia, to ostateczna decyzja w tej kwestii należy do każdego z krajów Unii Europejskiej. Artykuł 26 Rozporządzenia Rady 1099/2009 zezwala państwom członkowskim na zachowanie przepisów dalej idących w zapewnieniu dobrostanu zwierząt podczas ich uśmiercania co też obejmuje nakaz ich ogłuszenia podczas uboju. Artykuł 26 ust. 1 Rozporządzenia Rady 1099/2009 nakłada na państwa, chcące skorzystać z tej humanitarnej możliwości, obowiązek powiadomienia Komisji Europejskiej o istnieniu tych przepisów w krajowym prawodawstwie (w Polsce - ustawa o ochronie zwierząt, artykuł 34 ust. 1). Trybunał Konstytucyjny podczas swego posiedzenia dotyczącego kwestii legalności uboju rytualnego zastrzegł jednakże, że w tym przypadku jest to obowiązek czysto informacyjny, a nie konstytutywny w postaci obowiązku notyfikacji. Ponadto Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że wejście w życie Rozporządzenia Rady 1099/2009 nie oznacza automatycznego dopuszczenia uboju rytualnego na terenie każdego państwa członkowskiego, lecz każe uwzględniać rozwiązania obowiązujące dotychczas. Do ustawodawcy polskiego należy ukształtowanie przepisów w tym zakresie, a ewentualne dopuszczenie stosowania uboju religijnego musi wiązać się ze zmianą obowiązującej ustawy⁶².

Strona polska, spełniając wymóg zawarty w artykule 26 ust. 1 Rozporządzenia Rady 1099/2009, poinformowała Komisję Europejską o obowiązywaniu w Polsce zakazu przeprowadzania uboju bez poprzedniego ogłuszenia zwierzęcia⁶³.

⁶¹ Komunikat prasowy po rozprawie dotyczącej zasad uboju zwierząt (ubój rytualny). Dokument w sprawie sygn. akt U 4/12 pochodzący ze strony internetowej Trybunału Konstytucyjnego http://www.trybunal.gov.pl/Rozprawy/2012/U_04_12.htm

⁶² <http://rytualny.pl/index.php?post=1-stycznia-2013-r-w-polsce-zakaz-uboju-religijnego-bez-ogluszenia>

⁶³ <http://rytualny.pl/index.php?post=notyfikacja-zakaz-uboju-religijnego-bez-ogluszenia>. Komisja Europejska poinformowała o tym fakcie w odpowiedzi na pismo polskich organizacji ochrony zwierząt. Patrz: list do polskich organizacji zajmujących się ochroną zwierząt od European Commission Health and Consumers,

Wobec faktu, iż po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 listopada 2012 roku nie doszło do zmiany obowiązujących przepisów o ochronie zwierząt, tym samym od dnia 1 stycznia ubój rytualny na terenie Rzeczypospolitej Polskiej jest zabroniony.

Jak widać to poprzez bezprawne rozporządzenie w Polsce rozwinął się przemysł uboju rytualnego. Wiceminister rolnictwa Tadeusz Nalewajk stwierdził podczas obrad Trybunału Konstytucyjnego, że certyfikat na ubój rytualny ma w Polsce 17 rzeźni bydła i 12 rzeźni drobiu. Podkreślił ponadto, że jedna czwarta eksportu mięsa wołowego z Polski do Turcji to mięso pochodzące z uboju bez ogłuszania zwierząt⁶⁴. Można wręcz zaryzykować stwierdzenie, że Polska wyrosła na lidera europejskiego w eksporcie mięsa pochodzącego z uboju rytualnego. Główne rynki zbytu dla wołowiny z takiego uboju to Egipt, Turcja oraz Izrael.

W Polsce, pomimo faktu, że mniejszość muzułmańska i żydowska stanowi nikły procent ogólnej populacji (poniżej 0,05%), skala zwierząt zabijanych bez ogłuszania jest ogromna. W samym roku 2012 ubitych rytualnie zostało ponad 300 tysięcy krów, natomiast na dzień dzisiejszy w Polsce mieszka około 6 tysięcy przedstawicieli mniejszości żydowskiej i kilkadziesiąt tysięcy muzułmańskiej⁶⁵. Tak więc, niemal 100% mięsa pozyskanego z nielegalnego uboju rytualnego przeznaczana jest na eksport. A więc, absolutnie nie chodzi o respektowanie obyczajów religijnych żydów i muzułmanów, mieszkańców naszego kraju, a o przynoszący ogromne korzyści przemysł.

Kolejnym bulwersującym faktem jest wprowadzanie w błąd konsumentów dokonujących wyboru mięsa. Należy przyjąć, iż zdecydowana większość społeczeństwa pragnie spożywać mięso powstałe w wyniku tradycyjnego uboju, tj. z zachowaniem poprzedniego ogłuszenia zwierzęcia. Niestety wielokrotnie na półkach sklepów znaleźć można mięso *koszerne* lub *halal*, które nie posiada specjalnego oznakowania, iż proces zabijania zwierzęcia należał do zasad uboju rytualnego. A warto nadmienić, że tylko 20% mięsa ze zwierząt zarżniętych bez ogłuszenia jest ostatecznie uznawane za *koszerne*, reszta natomiast trafia do sklepów, narażając tym samym nieświadomych konsumentów na zakup artykułu spożywczego, którego świadomie by z całą pewnością nie dokonali⁶⁶.

Tymczasem każdorazowo próby zniesienia uboju rytualnego wywołują w tychże kręgach religijnych oskarżenia o rasizm i faszyzm. Oskarżenia nieprawdziwe, ponieważ dążenie do przestrzegania humanitaryzmu wobec zwierząt nie stanowi zamachu na żadną religię. Starożytny i okrutny w swym charakterze obrzęd nie może być kultywowany w naszym kręgu cywilizacyjnym tylko dlatego, że przynosi wymierne korzyści ekonomiczne. Zakaz uboju rytualnego nie jest niezgodny ani z postanowieniem artykułu 53 Konstytucji RP⁶⁷, ani tym bardziej z artykułem 9 Europe-

Directorate- General, z dnia 14.01.2013. Subject: Council Regulation (EC) No 1099/2009 of 24 September 2009 on the protection of animals at the time of killing. Dokument podpisany przez Demetrisa Vryonidesa.

⁶⁴ E. Siedlecka, *Ubój rytualny wprowadzony nielegalnie*, „Gazeta Wyborcza” z dn. 28 listopada 2012 r., s. 7.

⁶⁵ A. Sowa, *Rzecznicy rzeźników*, „Polityka” 2013, nr 4 (2892), s. 6.

⁶⁶ Tamże.

⁶⁷ Konstytucja Rzeczypospolitej Polski z 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. Nr 78, poz.483.

jskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności⁶⁸.

Artykuł 9 Konwencji wymienia różne formy, które można przyjąć zmanifestowanie religii. Jako przykład podać możemy uprawianie kultu, nauczanie czy też czynności rytualne. Jest nim również m.in. ubój rytualny. Artykuł ten jednakże nie chroni każdego aktu lub czynności inspirowanej względami religii lub przekonań wyznawcy. Europejski Trybunał Praw Człowieka wyrokiem w sprawie *Cha'are Shalom ve Tsedek v. Francji* przyznał, że spożywanie mięsa pozyskanego zgodnie z wymogami obyczajów religijnych jest elementem wolności myśli, sumienia, religii i przekonań. Jednakże samo ograniczenie wolności religijnej nastąpiłoby tylko w chwili, gdy poprzez fakt nielegalności uboju rytualnego określona grupa wyznawców religii nie miała dostępu do mięsa zgodnego z ich tradycją⁶⁹. Trybunał uznał ubój rytualny za mieszczący się w sferze podlegającej ochronie z art.9 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, a samo precyzyjne uregulowanie zasad przeprowadzania uboju, nie jest samo w sobie naruszeniem wolności zawartych w tym artykule. Europejski Trybunał Praw Człowieka przypomniał, że art. 9 wylicza szereg form, jakie manifestowanie czyjejś religii może przybierać, a mianowicie modlitwy, nauczanie, praktyki i obrzędy. Trybunał nie zanegował faktu, że ubój rytualny stanowi rytuał czy „obrzęd”, którego celem jest zabezpieczenie Żydom mięsa zwierząt ubijanych zgodnie z przepisami religijnymi, które stanowią istotny aspekt praktykowania religii żydowskiej. Trybunał uznał ponadto, że fakt iż normy wyjątkowe mające regulować praktykę uboju rytualnego pozwalają na angażowanie się w taki ubój jedynie rzeźników rytualnych upoważnionych przez uznane organy religijne, nie prowadzi do wniosku jakoby doszło tym samym do ingerencji w wolność manifestowania swej religii⁷⁰. Ponadto, zdaniem Trybunału, dochodziłoby do ingerencji w wolność manifestowania czyjejś religii jedynie, jeśli nielegalność dokonywania uboju rytualnego uniemożliwiała Żydom ultra-ortodoksyjnym spożywanie mięsa zwierząt ubijanych zgodnie z przepisami religijnymi, które oni uważają za wymagalne⁷¹.

Nie znajduje akceptacji pogląd, który zakłada, iż państwo nigdy nie ma prawa ingerować w religijność obywatela, bo kwestia religii należy wyłącznie do jego sfery prywatnej. Przepisy międzynarodowe dotyczące szeroko pojętej wolności religii, zaopatrzone są w szczegółowo opisane klauzule limitacyjne, które wskazują na dopuszczalność ograniczenia uzewnętrzniania wyznania lub przekonań, jeśli jest ono przewidziane przez ustawę i konieczne jest w społeczeństwie demokratycznym z uwagi na interesy bezpieczeństwa publicznego, ochronę porządku publicznego, zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób⁷². Tak więc w Eu-

⁶⁸ Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Dz. U. z 1993 r., Nr 61 poz. 284.

⁶⁹ Orzeczenie Jewish Liturgical Association (Żydowskie Stowarzyszenie Liturgiczne) *Cha'are Shalom ve Tsedek v. Francji* z 27 czerwca 2000 r., skarga nr 27417/95, § 73.

⁷⁰ T. Jasudowicz, *Wolność religii. Wybór materiałów. Dokumenty. Orzecznictwo*, Toruń 2001. Omówienie wyroku – Żydowskie Stowarzyszenie Liturgiczne *Cha'are Shalom Ve Tsedek* przeciwko Francji z dnia 27 czerwca 2000 roku, s. 319-327.

⁷¹ Tamże.

⁷² W przypadku uboju rytualnego będzie wchodziło w grę głównie kwestia ochrony zdrowia, ponieważ jak wyżej zostało omówione, ubój w tej postaci wielokrotnie stanowi zagrożenie dla zdrowia konsumenta.

ropejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności klauzula limitacyjna ujęta jest w formule pozytywnej i obejmuje trzy typowe dla limitacji testy: legalności, celowości i konieczności. Warto tu nadmienić m.in. o problemie współczesnego fundamentalizmu islamskiego i ryzyku z nim związanym. W tym przypadku na pomoc przychodzi szersza i bardziej wymagająca w swej materii, klauzula limitacyjna zaczerpnięta z przepisów dotyczących wolności ekspresji, która to jakby „współpracuje” i umacnia prawo do wolności religii⁷³.

Mięso pochodzące z uboju bez uprzedniego ogłuszenia zwierzęcia może przecież pochodzić z importu (jeśli ubój niedopuszczalny jest w danym kraju) i spełniać tym samym oczekiwania wyznawców judaizmu czy islamu.

Zwolennicy uboju religijnego częstokroć wprowadzają społeczeństwo, poprzez opinie głoszone w mediach, w błąd, twierdząc, iż w Unii Europejskiej ubój taki jest prawnie dozwolony w zdecydowanej większości państw. Nic bardziej błędnego. Pomimo, że Unia Europejska dopuszcza rytualne zabijanie zwierząt na potrzeby wspólnot religijnych (a nie dla zysków ekonomicznych związanych z eksportem), to w gestii państw członkowskich pozostaje ostateczna decyzja, czy na terenie danego kraju ubój taki ma prawo istnieć, czy też jest on zabroniony prawnie. I tak, na chwilę obecną, Szwecja, Islandia, Łotwa i nie należąca do Unii Szwajcaria nie przewidują w swym prawodawstwie uboju rytualnego. O krok od wprowadzenia zakazu jest Holandia oraz Belgia. W innym kraju Beneluksu, tj. w Luksemburgu, uzyskanie zgody na dokonanie uboju religijnego jest w praktyce niemożliwym do zrealizowania. Słowacja, Dania, Estonia oraz Austria nakazują, by ogłuszenie nastąpiło natychmiast po cięciu, a w Finlandii ogłuszenie i cięcie musi nastąpić w tym samym momencie. W Niemczech konieczne jest lekkie ogłuszenie prądem, natomiast samo pozwolenie na ubój oraz specjalny certyfikat dostają nie zakłady przemysłowe, lecz wspólnoty religijne, które praktykują taki ubój w zgodzie ze swymi nakazami religijnymi. Natomiast wyżej omawiane, obrotowe klatki służące do unieruchomienia zwierzęcia, które powodują niewyobrażalny stres oraz cierpienie fizyczne zwierząt, zabronione są na terenie Słowacji, a w Wielkiej Brytanii i Danii zakazane są one przy zabijaniu krów⁷⁴.

Nieocenione zasługi w swoistej walce o zaprzestanie stosowania uboju rytualnego ma świat nauki. Współczesne wyniki rozlicznych badań jasno opowiadają się za stosowaniem ogłuszenia zwierzęcia podczas jego uboju⁷⁵. W Polsce, od lat wiele środowisk naukowych domagało się zaprzestania niehumanitarnego postępowania w ubojniach. Sprzeciw środowisk naukowych wobec uboju rytualnego opiera się na rozlicznych danych dotyczących m.in. zasadniczej różnicy pod względem stopnia bólu i, co za tym idzie, cierpienia zwierząt, którym podrzynane są gardła bez wcześniejszego ogłuszenia w porównaniu z innymi przyjętymi w krajach eu-

⁷³ T. Jasudowicz, *Wolność myśli, sumienia, religii i przekonań*, [w:] B. Gronowska, T. Jasudowicz i in., *Prawa człowieka i ich ochrona*, Toruń 2005, s. 320.

⁷⁴ A. Sowa, dz.cyt. s. 6.

⁷⁵ M.in. przygotowane na zlecenie Komisji Europejskiej raporty Europejskiego Urzędu Bezpieczeństwa Żywności (EFSA-Q-2003-093) i Interdyscyplinarnego projektu Dialrel (2006-2010) oraz raport Rady ds. Dobrostanu Zwierząt Gospodarskich (2003 i 2009), zespołu doradczego przy brytyjskim Ministerstwie Środowiska, Żywności i Spraw Wiejskich.

ropejskich sposobami uboju przemysłowego, gdzie stosuje się ogłuszenie, które zapewnia wyłączenie świadomości ubijanemu zwierzęciu. Taką samą opinię wyraża również Europejska Federacja Lekarzy Weterynarii oraz Polskie Towarzystwo Etologiczne, zrzeszające badaczy zachowań oraz psychologii zwierząt. Godne przybliżenia jest również stanowisko Rady Wydziału Nauk Biologicznych Uniwersytetu Wrocławskiego. Podczas posiedzenia w dniu 20 grudnia 2012 roku, 31 członków Rady w głosowaniu jawnym opowiedziało się przeciwko zmianom prawnym, które umożliwiałyby w przyszłości stosowanie uboju nie poprzedzonego ogłuszeniem zwierzęcia. W oświadczeniu czytamy: "Jako biolodzy, świadomi mechanizmów funkcjonowania i złożoności organizmów stanowczo protestujemy przeciwko akceptacji przez polskie prawodawstwo praktyk niosących ze sobą niepotrzebne i nieuzasadnione cierpienie zwierząt. Sposób prowadzenia uboju zwierząt bez wcześniejszego pozbawienia ich świadomości, zwłaszcza zaś praktykę uboju rytualnego uważamy za barbarzyński a jego dopuszczenie na terenie RP za nieliczące z aspiracjami nowoczesnego państwa XXI wieku"⁷⁶.

Dziś nawet w środowiskach muzułmańskich jak i wyznawców judaizmu, zaczynają dochodzić do głosu nurty, rzecz można, reformatorskie domagające się ponownego przeanalizowania zasadności uboju. Przez wieki dominowało przekonanie, że rytualny sposób zabicia zwierzęcia jest symbolem poszanowania go oraz wyrazem humanitaryzmu, a duży i gwałtowny wpływ krwi powoduje momentalną utratę świadomości, skracając tym samym cierpienia zwierząt. Obecnie, dzięki wieloletnim badaniom naukowców z całego świata wiemy, że jest inaczej, a zwierzę po rytualnym podcięciu gardła, przy zachowaniu pełnej świadomości, odczuwa niewyobrażalny poziom bólu. Wobec tego, już w roku 1986 Światowa Liga Muzułmanów wydała rozporządzenie zezwalające na ogłuszenie zwierzęcia przed jego zabiciem, aby zaoszczędzić tym samym cierpienia⁷⁷.

Argumentem podnoszonym przez wielu przeciwników uboju rytualnego jest fakt, iż określony zwyczaj, kult, powinien obowiązywać jedynie tam, skąd się wywodzi, tam, gdzie znajduje zrozumienie oraz wyznawców, a nie w „obcym” kręgu cywilizacyjnym, w którym dominują inne wartości i tradycje. Nie oznacza to absolutnie nietolerancji wobec jakiegokolwiek mniejszości, jednakże ta, powinna dążąc do pokojowej, przepełnionej duchem pluralizmu, integracji i współistnienia w danym kraju, szanować przekonania zdecydowanej większości obywateli. Ponadto, samo sprawowanie kultu religijnego się zmienia, ewoluuje. Wielokrotnie to, co kiedyś było dopuszczalne i powszechnie aprobowane, dziś nie znajduje zrozumienia i często jest odrzucane przez współczesne społeczeństwo. Nie można poprzez pielęgnowanie tradycji, tolerować jakiegokolwiek okrucieństwa, zarówno wobec ludzi jak i zwierząt. Sprzeciw wobec uboju rytualnego, należy podkreślić z całą mocą, nie jest równoznaczny z jakąkolwiek niechęcią lub nietolerancją wobec rytuałów religijnych i sprawowaniu kultu. Jest natomiast stanowiskiem opartym o szeroką wiedzę naukowa oraz sprzeciwem moralnym wobec skrajnego okrucieństwa w stosunku do zwi-

⁷⁶ Stanowisko Rady Wydziału Nauk Biologicznych Uniwersytetu Wrocławskiego w sprawie zmian w prawie mających dopuścić możliwość uboju bez wcześniejszego ogłuszenia zwierząt z dnia 02.01.2013 r.

⁷⁷ J. Bocheńska, *Między nami zwierzętami*, „Znak” 2013, nr 3 (Nr 694), s. 25.

erząt jako istot żywych, zdolnych odczuwać szeroki zakres stanów emocjonalnych.

Omawiając ubój rytualny w warunkach współczesnych należy zadać sobie pytanie, komu ma on służyć. Czy mniejszościom religijnym, czy rządowym zakładom, w których dokonuje się ubój, a następnie przedsiębiorcom, którzy eksportują mięso za granicę. Ubój przemysłowy nie ma nic w sobie ani z nakazów zawartych w Torze czy Koranie, ani w wymogu postępowania humanitarnego wobec zwierzęcia, zgodnego z duchem religii. To ubój nastawiony jedynie na olbrzymie korzyści finansowe, więc swoistą obrazą jest nazywanie go religijnym. Ekonomia nie może „zawłaszczać” tradycji religijnej.

Zarówno Żydzi jak i muzułmanie mają prawo swobodnie przestrzegać swej religii, kultywować swe rytuały, prywatnie jak i publicznie. Nie jest konieczne jednakże sprzeczne z prawem polskim, niehumanitarne postępowanie ze zwierzętami, pod „płaszczkiem” ochrony wolności religijnej. Zabiegi zwolenników uboju rytualnego nie służą szlachetnej idei wolności poszanowania religii. Służą natomiast osiągnięciu zysków finansowych z eksportu⁷⁸. Dlatego koniecznym jest zapewnienie zwierzętom jak najwyższych standardów humanitaryzmu.

W dniu 3 i 10 grudnia Trybunał Konstytucyjny rozpoznał w pełnym składzie wniosek Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich w RP dotyczący uboju rytualnego. Związek przedstawił Trybunałowi następujące pytanie: „czy w świetle wolności religii, gwarantowanej w art. 53 konstytucji i art. 9 EKPC, dopuszczalny jest, obwarowany sankcjami karnymi, bezwzględny zakaz uboju rytualnego według szczególnych metod wymaganych przez obrzędy religijne. (...)”⁷⁹.

W dniu 10 grudnia 2014 roku Trybunał Konstytucyjny wydał wyrok w którym to orzekł co następuje: „1. art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2013 r. poz. 856) w zakresie, w jakim nie zezwala na poddawanie zwierząt ubojowi w ubojni (rzeźni) według szczególnych metod wymaganych przez obrzędy religijne, jest niezgodny z art. 53 ust. 1, 2 i 5 Konstytucji Rzeczypospolitej w związku z art. 9 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2”⁸⁰ oraz „art. 35 ust. 1 i 4 ustawy powołanej w punkcie 1 w zakresie, w jakim przewiduje odpowiedzialność karną za poddawanie zwierząt ubojowi w ubojni (rzeźni) według szczególnych metod wymaganych przez obrzędy religijne, jest niezgodny z art. 53 ust. 1, 2 i 5 Konstytucji w związku z art. 9 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności”⁸¹.

Trybunał uznał, iż dniem ogłoszenia wyroku w „Dzienniku Ustaw” stanie się dozwolone, poddawanie zwierząt ubojowi rytualnemu w uprawnionej rzeźni na podstawie artykułu 4 ust. 4 rozporządzenia Rady (WE) nr 1099/2009 w sprawie ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania⁸². Ponadto zawsze dokonanie takiego uboju będzie wymagało

⁷⁸ Wartość produkcji mięsa z uboju rytualnego sięga 1,2-1,5 miliarda złotych, a cały przemysł z tym związany daje pracę około 6 tysiącom osób. <http://www.rp.pl/artukul/965509.html> [7.08.2017].

⁷⁹ <http://trybunal.gov.pl/rozprawy/komunikaty-prasowe/komunikaty-po/art/7277-uboj-rytualny/> [7.08.2017].

⁸⁰ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 10 grudnia 2014 roku, sygn. akt K 52/13

⁸¹ Tamże.

⁸² <http://trybunal.gov.pl/rozprawy/komunikaty-prasowe/komunikaty-po/art/7277-uboj-rytualny/> [7.08.2017].

przestrzegania wymagań prawa polskiego oraz unijnego oraz wymogów przewidzianych przez normy prawa religijnego właściwe dla danego wyznania, zaś sam ubój rytualny przeprowadzony zgodnie z prawem, nie będzie zagrożony sankcją karną⁸³.

Trybunał stwierdził również, że „przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie była wyłącznie ocena zgodności obwarowanego sankcjami karnymi, bezwzględnego zakazu uboju rytualnego zwierząt gospodarskich w rzeźni, z konstytucyjnie i konwencyjnie gwarantowaną wolnością religii. Tym samym poza zakresem orzeczenia znalazły się inne kwestie związane z zagadnieniem poddanym kontroli Trybunału. Wśród nich należy wymienić przede wszystkim kwestię finalnego przeznaczenia mięsa pochodzącego z uboju rytualnego, w tym ewentualność ograniczania skali tego uboju, łącznie z eksportem. Rozstrzygnięcia w tej materii należą do władzy ustawodawczej. Albowiem ważenie wartości konstytucyjnych, w tym wolności religii i jej uzewnętrzniania oraz wolności działalności gospodarczej, ze znajdującą umocowanie w konstytucji ochroną zwierząt, jest zadaniem ustawodawcy. Ustawodawca powinien tak ważyć konkurujące wartości, aby każda z nich była skutecznie realizowana⁸⁴”. TK podniósł ponadto, „za niezbędne zasygnalizowanie konieczności podjęcia przez ustawodawcę niezwłocznych działań mających na celu dostosowanie ustawodawstwa o ochronie zwierząt do rozporządzenia Rady (WE) nr 1099/2009⁸⁵”.

Z przykrością i oburzeniem, stwierdzić należy, iż wyrok ten otworzył furtkę do zabijania zwierząt bez ogłuszania, bez praktycznie jakichkolwiek ograniczeń dotyczących liczb przemysłowych. Zgodny z prawem stał się również eksport mięsa pochodzącego z omawianej formy uboju⁸⁶. Trafnie stwierdza A. Elbanowski, iż „zaskakujące jest to, że TK rozszerzył orzeczenie poza zakres wniosku. Wniosek złożony przez Związek Wyznaniowy Gmin żydowskich dotyczył tylko uboju na potrzeby własne. Tymczasem sędziowie uznali, że na religię nie można nakładać żadnych ograniczeń⁸⁷”.

Trybunał w swym wyroku nie był jednomyślny. Czterech sędziów w swych zdaniach odrębnych podkreśliło, że orzeczenie jest szersze niż zakres wniosku, z kolei piąty sędzia przywołał ustawę o stosunku państwa polskiego do gmin wyznaniowych żydowskich, która mimo, iż nie mówi wprost o dopuszczalności uboju rytualnego to zapewnia swobodę praktyk religijnych⁸⁸. Natomiast warto podkreślić, iż Sejm w swym stanowisku dla Trybunału stwierdził, że „gminy żydowskie dzięki tej ustawie mają prawo do uboju rytualnego na potrzeby religijne, jednak nie w celach gospodarczych czy handlowych⁸⁹”.

TK tego zdania nie podzielił i wydał w mojej ocenie wyrok, który bulwersuje zarówno z punktu prawa jak i moralności. Przywraca okrucieństwo wobec zwierząt kosztem zysków ekonomicznych. Pozostaje mieć nadzieję, iż w przyszłości prawa zwierząt zostaną uszanowane.

⁸³ Tamże.

⁸⁴ Tamże.

⁸⁵ Tamże.

⁸⁶ <http://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1602445,1,uboj-rytualny-dozwolony-bez-ograniczen.read> [7.08.2017].

⁸⁷ Tamże.

⁸⁸ Tamże.

⁸⁹ Tamże.

Bibliografia

- Białocerkiewicz J., *Status prawny zwierząt. Prawa zwierząt czy prawna ochrona zwierząt*, Toruń 2005.
- Bocheńska J., *Między nami zwierzętami*, „Znak” 2013, nr 3 (Nr 694).
- Druk Bas WAL 911/12.
- Druk PG VII TKw 31/12 Prokurator Generalny.
- Druk sejmowy IV kadencji Sejmu RP nr 339.
- Dz. U. Nr 111, poz.724 ze zmian.
- Dz. U. Nr 205, poz. 2102 z późn. zm.
- Dz. U. z 1932 r. Nr 42, poz. 417 z późn.zm.
- Dz. Urz. UE L 316 z 26 listopada 1974 r.,
- Dz. Urz. UE L 340 z 31 grudnia 1993 r., z późn.zm.
- Dz. U. 111, poz. 724.
- Dz. U. Nr 135, poz.1141 *Ustawa o zmianie ustawy o ochronie zwierząt*.
- Dz. U. z 2008 r. Nr 126, poz.810.
- Dz. U. z 2008 r. Nr 126, poz.811.
- Dz. Urz.UE L 303 z 18 listopada 2009 r.
- Elżanowski A., *Religijne okrucieństwo*, artykuł zaczerpnięty z wydania on-line Dziennika Rzeczpospolita, <http://www.rp.pl/artykuł/879665>
- Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Dz. U. z 1993 r., Nr 61 poz. 284.
- <http://am.jezuici.pl/med/med9910.htm>
- <http://rytualny.pl/index.php?post=1-stycznia-2013-r-w-polsce-zakaz-uboju-religijnego-bez-ogloszenia>
- <http://rytualny.pl/index.php?post=notyfikacja-zakaz-uboju-religijnego-bez-ogloszenia>
- <http://rytualny.pl/index.php?post=rezolucja-parlamentu-europejskiego-z-dnia-4-lipca-2012-r>
- <http://www.biblia-internetowa.pl/3Moj/17/14.html>
- http://www.europarl.europa.eu/RegData/seance_pleniere/textes_adoptes/provisoire/2012/07-04/0290/P7_TA-PROV%282012%290290_PL.pdf
- <http://www.rp.pl/artykuł/965509.html>
- http://wyborcza.biz/biznes/1,100969,11760032,FAPA_FAMMU_Szwecja_chce_by_KE_zajela_sie_ubojem.html
- <http://trybunal.gov.pl/rozprawy/komunikaty-prasowe/komunikaty-po/art/7277-uboj-rytualny/>
- Jasudowicz T., *Wolność myśli, sumienia, religii i przekonań*, [w:] Gronowska B., Jasudowicz T. i in., *Prawa człowieka i ich ochrona*, Toruń 2005.
- Jasudowicz T., *Wolność religii. Wybór materiałów. Dokumenty. Orzecznictwo*, Toruń 2001. Omówienie wyroku – Żydowskie Stowarzyszenie Liturgiczne Chare Shalom Ve Tsedek przeciwko Francji z dnia 27 czerwca 2000 roku.
- *Karta informacyjna o systemie halal – załącznik do wniosku o wydanie za-*

świadczenia/certyfikatu. Zasady i warunki uboju bydła w zgodzie z wymogami islamu (system Halal), Stowarzyszenie Muzułmańskie Ahmadiyya.

- Klöcker M., Tworuschka, Tworuschka U., *Etyka wielkich religii*, Warszawa 2009.
- Komunikat prasowy po rozprawie dotyczącej zasad uboju zwierząt (ubój rytualny). Dokument w sprawie sygn. akt U 4/12 pochodzący ze strony internetowej Trybunału Konstytucyjnego, http://www.trybunal.gov.pl/Rozprawy/2012/U_04_12.htm
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polski z 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. Nr 78, poz.483.
- Księga Powtórzonego Prawa Pwt 22,6n.
- Lawton C., *Judaizm*, [w:] Morgan P. (red.), *Problemy etyczne w tradycjach sześciu religii*, C.Lawton, Warszawa 2007.
- Lipińska K., *Czy w Polsce jest dozwolony rytualny ubój zwierząt*, „Przegląd Prawa Ochrony Środowiska” 2011, nr 1.
- Musiał S. SJ, *Życie wieczne nie tylko dla ludzi*, <http://mateusz.pl/list/0211-musial.htm>
- Orzeczenie ETP, Jewish Liturgical Association (Żydowskie Stowarzyszenie Liturgiczne) Cha'are Shalom ve Tsedek v. Francja z 27 czerwca 2000 r., skarga nr 27417/95.
- Rezolucja Parlamentu Europejskiego – *Strategia w zakresie ochrony i dobrostanu zwierząt*, P7_TA-PROV (2012) 0290.
- Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 26 kwietnia 1999 roku w sprawie kwalifikacji osób uprawnionych do zawodowego uboju, dopuszczalnych metod uśmiercania zwierząt stosownie do gatunku oraz organów uprawnionych do kontroli działalności osób, które zawodowo trudnią się ubojem zwierząt lub dokonują uboju w ramach działalności hodowlanej bądź gospodarczej (Dz. U. Nr 47 poz.469).
- Rudy M., *Ubój rytualny. Obecny stan prawny*, „Życie Weterynaryjne” 2011, nr 10.
- Rutkowiak B., *Czy można mówić o humanitarnym pozbawianiu zwierząt życia*, „Życie Weterynaryjne” 2010, nr 5.
- Siedlecka E., *Ubój rytualny wprowadzony nielegalnie*, „Gazeta Wyborcza” z dn. 28 listopada 2012 r.
- Sowa A., *Rzecznicy rzeźników*, „Polityka” 2013, nr 4 (2892).
- Sowa A., *Ubojnie rytualne, biznes brutalny. Horror na eksport*, Polityka.pl, <http://www.polityka.pl/spoleczenstwo/reportaze/1525331,1,ubojnie-rytualne-biznes-brutalny.read>
- Stanowisko Rady Wydziału Nauk Biologicznych Uniwersytetu Wrocławskiego w sprawie zmian w prawie mających dopuścić możliwość uboju bez wcześniejszego ogłuszania zwierząt z dnia 02.01.2013 r.
- Szczucińska P., *Religia od kuchni*, National Geographic Polska, wrzesień 2009.
- Szygiel J., „Miesięcznik Focus”, <http://www.focus.pl/cywilizacja/zobacz/publikacje/tajna-historia-mielonego/>
- Tokarczyk R., *Prawa narodzin, życia i śmierci*, Warszawa 2010.
- Tworuschka M., Tworuschka U., *Religie świata. Chrześcijaństwo*, Warszawa 2009.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 10 grudnia 2014 roku, sygn. akt K 52/13.
- Załącznik D Dyrektywy Rady nr 93/119/WE.

-
- *Załącznik nr 1 do umowy. Warunki wdrożenia i korzystania z Systemu Halal. Ubój i rozbiór mięsa, Muzułmański Związek religijny w RP & HP System Quality&Consulting.*